Wydanie A | ŁÓDŹ, sobota 1 i niedziela 2 września 1979 roku | Rok XXXV nr 197 (9373) | Cena 1 zł

DZIENNIK POPULARNY

BOLESNE I TRAGICZNE DOŚWIADCZENIA WRZEŚNIA – NAKAZEM WALKI O POKÓJ I BEZPIECZEŃSTWO KRAJU

★ ☆ ★

Z turkusowego, bezchmurnego nieba w porze, w której jabłonie chylą się pod ciężarem owoców i noce sieją na ziemię gwiazdy, w której rolnik błogosławi plony — w taki złoty czas pierwszego września 1939 roku na polską ziemię runęły bomby. Ludzie z przerażeniem patrzyli, jak rwie się historia...

W poszarzałe od grozy i dymu niebo tryskały darte pociskami domy i dobytek. Polak, którego od dzieciństwa uczono patriotyzmu i obywatelskiej godności słowami pieśni: „Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz" i któremu Niemiec w mundurze Wehrmachtu mordował najbliższych, zburzył dom i spalił rodzinne miasto, miał bolesny obowiązek stawić czoła nawale.

Nie zatarł się w pamięci czas, kiedy w świście bomb poszarzałe od grozy oczy dostrzegać zaczęły pierwsze prawdy. Straszne prawdy, które ponad zwykły ludzki instynkt ochrony życia wyniosły w nieskończoność przeżywane przerażenie poparte świadomością, że ojczyzna, choć bohaterska, pozostała sama...

Nie w żołnierski i nie w wojenny, ale w bandycki sposób zmuszono nas do uległości. Bandytyzm udoskonalony wiedzą, ustokrotniony nowoczesną techniką, stał się ewangelią taktyczną wojującego faszyzmu i tak dalece odbiegł od wszystkich precedensów wojennych, jakie zna historia, że trzeba było stworzyć nowe sformułowania prawne dla takich zjawisk, jak ludobójstwo i mordowanie miast i wsi.

Tysiące prostych brzozowych krzyży pokryły naszą ziemię. Czasami zwykły polny kamień złożony na mogile kończył historię żołnierskiego bohaterstwa. A potem na szlakach naszych tułaczych wędrówek gonił nas, jak przekleństwo, chełpliwy komunikat hitlerowski o naszej klęsce. Nasze cmentarze stały się dokumentem wiedzy o pokoleniu.

Historia i pamięć narodu specjalnymi rządzą się prawami. Naród wyrasta ponad krzywdy, ale mu o nich zapomnieć nie wolno. Po to, aby następne pokolenia z bólów i krzywd minionego czerpały wiedzę gotową i hart. Żeby szły w przyszłość mądrzejsze, czujniejsze i mężniejsze.

Jutro każdy z nas stanie przy swym warsztacie. Znów zaczniemy żyć codziennymi troskami i radościami. A pomniki i mogiły honorować i czcić będziemy pracą, z której i siła, i potęga ojczyzny.

W hołdzie pamięci Polaków poległych i pomordowanych

Wczoraj naród polski wyraził swój protest przeciwko wojnie oraz swoją niezłomną wolę i dążenie do życia w pokoju.

W Gdańsku rozpoczął się 3-dniowy zjazd obrońców Westerplatte. W spotkaniu uczestniczy 86 b. żołnierzy z Załogi Wojskowych Składów Tranzytowych na Westerplatte, która jako pierwsza, w 206-osobowym składzie stawiła 1 września o godzinie 4,45 opór niemieckim najeźdźcom.

Z ratusza głównomiejskiego uczestnicy zjazdu udali się na Westerplatte, gdzie pod kryptą, w której spoczywają prochy dowódcy Westerplatte mjr **Henryka Sucharskiego** oraz na płycie z wyrytymi nazwiskami poległych w obronie cypla, byli żołnierze Wojskowych Składów Tranzytowych złożyli wiązanki kwiatów.

W godzinach popołudniowych uczestników zjazdu gościła załoga Stoczni Północnej im. Bohaterów Westerplatte w Gdańsku.

Tego samego dnia odbyła się w Gdańsku z udziałem westerplatczyków sesja historyczna, w której przedstawiono dzieje obrony Wybrzeża we wrześniu 1939 r.

Wieczorem w centrum Gdańska, pod monumentem „Tym co za polskość Gdańska" odbył się uroczysty apel poległych. Uczestniczyli w nim żołnierze formacji walczących w obronie Gdyni i Helu, kombatanci-marynarze, uczestnicy walk na wszystkich frontach II wojny światowej, re-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Wychowanie młodzieży w pokoju — seminarium w Warszawie

List E. Gierka

W Warszawie rozpoczęło się 31 sierpnia — w przededniu 40 rocznicy napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę i wybuchu II wojny światowej — międzynarodowe seminarium pod hasłem „O wychowanie młodych pokoleń w duchu pokoju". Organizatorem i gospodarzem seminarium, w którym — obok przedstawicieli polskiego ruchu młodzieżowego uczestniczą reprezentanci narodowych i międzynarodowych organizacji młodzieżowych i studenckich ze wszystkich stron Europy, jest Rada Główna FSZMP. Reprezentatywne grono przedstawicieli organizacji młodzieżowych spotyka się w stolicy naszego kraju, aby dyskutować nad jednym z najbardziej żywotnych problemów współczesności jakim jest kwestia przygotowania młodzieży do życia w pokoju.

Do uczestników seminarium skierował list I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR — **Edward Gierek.**

Posłanie do uczestników skierował przewodniczący ŚRP Romesla Chandra.

D. Mchenry zastąpił w ONZ Andrew Younga

Prezydent Jimmy Carter poinformował w piątek o mianowaniu Donalda Mchenry'ego stałym przedstawicielem USA przy ONZ, na miejsce Andrew Younga.

D. Mchenry, zawodowy dyplomata, był bezpośrednim zastępcą A. Younga, który 15 sierpnia br. podał się do dymisji, gdy ujawniono, iż nieupoważniony spotkał się z delegatem Organizacji Wyzwolenia Palestyny.

Obrady ministerialne w Hawanie

W hawańskim pałacu konferencyjnym rozpoczęła się w czwartek trzydniowa sesja ministrów spraw zagranicznych państw niezaangażowanych. Dokonają oni przeglądu i oceny zagadnień organizacyjnych i proceduralnych przedstawionych w formie zaleceń przez Biuro Koordynacyjne, po zakończeniu w środę dwudniowych obrad ekspertów. Celem posiedzenia ministerialnego jest przygotowanie dokumentacji i porządku obrad rozpoczynającej się w poniedziałek VI konferencji na szczycie szefów państw i rządów ruchu krajów niezaangażowanych. Sesję zainaugurował Amin Sahul Hammed, minister spraw zagranicznych Sri Lanki, kraju, który przez minione trzy lata przewodniczył ruchowi państw niezaangażowanych. Wyraził on m. in. podziękowanie rządowi i narodowi Kuby za wysiłek włożony w przygotowanie VI konferencji.

Ze szczególną uwagą odnotowano wśród wystąpień tego dnia przemówienia kubańskiego ministra, Isidoro Malmierki, jako przewodniczącego obecnej sesji ministerialnej. Wyraził on przekonanie, że VI konferencja, po raz pierwszy zorganizowana w Ameryce Łacińskiej, będzie owocnym etapem służącym jedności i współpracy. Stwierdził, że ruch krajów niezaangażowanych stał się poważną siłą w walce antyimperialistycznej, przeciwko kolonializmowi i neokolonializmowi, rasizmowi i syjonizmowi, przeciwko istnieniu bloków i hegemonizmowi, na rzecz pokoju i ustanowienia nowego, międzynarodowego porządku gospodarczego. Zaakcentował, że od czasu V konferencji na szczycie w Kolombo nastąpiło na świecie umocnienie pozytywnych tendencji oraz rozwinęła się walka o pokój i postęp społeczny.

Wstępna ocena zbioru zbóż – tematem prac Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — na posiedzeniu 31 sierpnia Prezydium Rządu dokonało wstępnej oceny zbioru zbóż i pasz, a na tym tle rozwoju hodowli zwierząt. Stwierdzono, iż w świetle dotychczasowych i spodziewanych wyników w produkcji roślinnej sytuacja paszowa kształtuje się korzystniej dla chowu bydła. Wyższe niż w roku ubiegłym będą zbiory kukurydzy i poplonów, mniejsze zaś wysłodków buraka cukrowego oraz słomy. Z szacunków tych wynika, że rolnictwo będzie dysponowało w tym roku większymi zasobami pasz dla przeżuwaczy.

Mniej korzystnie przedstawia się sytuacja paszowa dla trzody chlewnej. Już obecnie wiadomo, że zbiory zbóż są w tym roku niższe niż w roku ubiegłym. Powstałe z tego tytułu niedobory w bilansie paszowym częściowo zrekompensowane zostaną spodziewanymi dobrymi zbiorami ziemniaków.

Prezydium Rządu uznało, że dla utrzymania dotychczasowych trendów wzrostu w hodowli, co jest obecnie najważniejszym zadaniem rolnictwa, nieodzowne staje się, obok dalszego importu zbóż, pełne zrealizowanie programu produkcji pasz własnych w gospodar

(Dalszy ciąg na str. 2)

Wielka manifestacja antywojenna w Łodzi
Powstanie Dom Kombatanta
Dziś o godz. 12 syreny obwieszczą minutę ciszy dla uczczenia ofiar hitleryzmu

Szczególnie uroczyście obchodzona jest 40 rocznica wybuchu II wojny światowej. Ziemia łódzka — wyjątkowo doświadczona skutkami napaści hitlerowskiej — czci pamięć ofiar tej wojny.

Dziś, w rocznicę hitlerowskiej napaści na nasz kraj, o godz. 14 pod **Pomnikiem Martyrologii Dzieci w Parku Promienistych** w Łodzi odbędzie się wielka manifestacja antywojenna, w której gremialny udział weźmie społeczeństwo miasta — przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, kombatanci, żołnierze, młodzież, przedstawiciele zakładów pracy.

Manifestację poprzedzi **specjalnie przygotowana przez Łódzką Rozgłośnię Polskiego Radia audycja o walce i martyrologii narodu polskiego w czasie II wojny światowej. Odbędzie się też apel poległych.**

Także w dniu dzisiejszym o godz. 12.30 przy ul. Sasanek na Radogoszczu nastąpi wmurowanie aktu erekcyjnego pod budowę **Domu Kombatanta.** Dom ten kosztem ponad 86 mln zł zbudowany zostanie za dwa lata i pomieści 150 osób.

Nad budową domu czuwać będzie Komitet Honorowy, w skład którego weszli m. in.: I sekretarz KŁ PZPR — **B. Koperski** oraz pierwsi sekretarze komitetów wojewódzkich: w Piotrkowie — **S. Składowski,** w Sieradzu — **T. Stasiak** i w Skierniewicach — **R. Bryk.** Członkiem komitetu jest także min. Urzędu do spraw Kombatantów — **M. Grudzień.**

Dziś o godz. 12, zgodnie z postanowieniem Rady Ministrów, zawyją syreny, które oznajmią rozpoczęcie jednominutowej przerwy w ruchu ulicznym, w pracy i nauce dla uczczenia ofiar niemieckiego faszyzmu.

Obchody pamiętnej rocznicy rozpoczęły się już wczoraj. **We wszystkich miejscach upamiętnionych walkami i męczeństwem Polaków zapłonęły znicze, zaciągnięto warty honorowe, a przedstawiciele społeczeństwa złożyli na mogiłach wieńce i kwiaty.**

Na cmentarzach, pod pomnikami i w miejscach walk w całym województwie odbyły się uroczystości, w których nie zabrakło nikogo, komu droga jest pamięć o ofiarach tej najokrutniejszej z wojen. M. in. uroczystości odbyły się w **Pabianicach, Ozorkowie, Głownie, Zgierzu oraz we wszystkich dzielnicach Łodzi.**

(bz)

Halny w Beskidach

W piątek, 31 bm., w godzinach porannych w szczytowych partiach Beskidów wystąpił wiatr halny. Prędkość wiatru w podmuchach dochodziła do 20 m/sek. Halny porywał sieć elektryczną i telefoniczną, przerywając m. in. łączność ze schroniskiem na Markowych Szczawinach i na Hali Miziowej

P. Jaroszewicz przyjął Pierre Hunta

31 sierpnia br. prezes Rady Ministrów PRL, **Piotr Jaroszewicz,** przyjął rzecznika prasowego urzędu prezydenta Republiki Francuskiej, ministra pełnomocnego **Pierre Hunta.**

W czasie spotkania omówiono aktualne zagadnienia współpracy polsko-francuskiej. Poruszono także sprawy związane z działalnością środków masowej informacji oraz rządowych służb prasowych w obu krajach.

W rozmowie uczestniczył podsekretarz stanu przy Radzie Ministrów, rzecznik prasowy rządu, **Włodzimierz Janiurek.**

Obecny był ambasador Francji, **Serge Boidevaix.**

Największa od lat susza w Indiach

Susza w Indiach, największa o tej porze roku od 73 lat, ogarnęła już niemal całą północną część kraju i w samej tylko prowincji Pendżab zniszczyła większość zbiorów ryżu ocenianych na 250 milionów dolarów. Meteorolodzy nie przewidują na najbliższe dni większych opadów deszczu. Na obszarach dotkniętych suszą mieszka ogółem prawie 180 mln wieśniaków.

Z prac Prezydium Rządu

(Dokończenie ze str. 1)

stwach, ograniczenie strat w paszach przez właściwą ich konserwację i przechowywanie, a także zwiększenie kiszonek z roślin zielonych i okopowych.

Przedmiotem kolejnego punktu porządku obrad były sprawy inwestycji. Prezydium Rządu oceniło stan przekazywania do eksploatacji obiektów szczególnie ważnych dla gospodarki. Plan tego roku, obejmujący 52 zadania, jest najwyższy z dotychczasowych. W pierwszym półroczu nie uzyskano zaplanowanych efektów gospodarczych z tego rodzaju inwestycji. Z 18 zadań planowanych oddano do użytku 12. Stosunkowo pomyślnie przebiegała realizacja planu w przemyśle spożywczym oraz w przemysłach surowcowo-energetycznych, niekorzystnie natomiast w przemyśle chemicznym.

Prezydium Rządu rozpatrzyło i aprobowało projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie kwalifikacji jakości wyrobów, usług, robót i obiektów budowlanych. W rozwiązaniach prawnych rozporządzenia, stanowiącego akt wykonawczy do sejmowej ustawy z 8 lutego br. wykorzystano doświadczenia wynikające ze stosowania dotychczasowych zasad kwalifikacji jakości i oznaczania wyrobów. Przyjęte przepisy tworzą podstawę do aktywnego oddziaływania na jakość wyrobów, ich niezawodność i trwałość, a także do zwiększania oszczędności surowców i energii. W rozporządzeniu reguluje się zasady kwalifikowania jakości wyrobów przez producentów, jak też zasady działań kwalifikacyjnych od nich niezależnych.

Prezydium Rządu przyjęło uchwałę w sprawie skupu i dostaw ziemniaków jesienią br. na zaopatrzenie ludności oraz dla potrzeb przemysłu przetwórczego i eksportu. Uchwała tworzy warunki do sprawnego przeprowadzenia skupu ziemniaków, co jest niezbędne dla pokrycia bieżących potrzeb rynku i zakładów pracy, a także zgromadzenia niezbędnych rezerw handlowych na zimę.

UFO zaatakowały szeryfa

Z Minnesoty donoszą, że nie zidentyfikowany obiekt latający zaatakował zastępcę szeryfa uszkadzając jego samochód. Według napadniętego policjanta obiekt ów silnie świecił. Ofiara ataku, 35-letni Val Johnson, stracił na pół godziny świadomość. Owo bliskie spotkanie trzeciego stopnia zdarzyło się w pobliżu miejscowości Warren w północno-wschodniej części stanu Minnesota.

Analizując to zdarzenie specjalista od UFO, Allan Hendry zwraca uwagę na fakt, iż jest to jeden z nader rzadkich wypadków, w którym wchodza w grę straty materialne. Potłuczony reflektor, powyginane anteny na dachu auta oraz lekkie wgniecenie jego maski: oto szereg śladów, które trudno sobie zmyślić. Na 14 minut przestał chodzić zegarek szeryfa oraz chronometr, w jaki wyposażone jest auto policyjne.

„Byłem naprawdę wytrącony z równowagi przez pierwsze dwa dni po tym zdarzeniu i myślałem już nawet, że coś jest nie w porządku z moim umysłem. Byłoby to dla mnie bardzo trudne do przyjęcia. Zwykłem działać kierując się logiką i w oparciu o konkretne fakty" — powiedział zaatakowany przez UFO zastępca szeryfa ze stanu Minnesota.

PROTEST MSZ NRD

Prowokacja na granicy

30 sierpnia br. ministerstwo spraw zagranicznych NRD złożyło kolejny protest w senacie Berlina Zachodniego przeciwko prowokacyjnym zamachom dokonywanym z terytorium Berlina Zachodniego na granice państwową NRD.

Jak poinformowała agencja ADN, 28 sierpnia wieczorem, elementy przestępcze z Berlina Zachodniego dokonały znów zamachu w rejonie okręgu miejskiego Berlin — Friedrichshain. Sprawcy wrzucili butelkę z płynem zapalającym na terytorium NRD na przejściu granicznym Oberbaumbrucke W wyniku eksplozji został ranny funkcjonariusz straży granicznej i powstały znaczne straty materialne.

MSZ NRD protestuje przeciwko tego rodzaju prowokacjom i domaga się surowego ukarania sprawców.

Elektryfikacja linii kolejowej Zgierz – Kutno

Ostatnio zapadła decyzja o budowie trakcji elektrycznej na linii kolejowej Zgierz — Kutno. Już w tym miesiącu rozpoczną się tam pierwsze prace, których zakończenie przewidziano na listopad przyszłego roku.

Dotychczas, mimo zakończonej niedawno wymiany torów na tym odcinku, szybkość pociągów nie przekraczała w zasadzie 30 km/godz. **Po uruchomieniu trakcji elektrycznej szybkość ta ma wzrosnąć do 70 km/godz., co skróci czas podróży na trasie Łódź — Kutno o ok. 45 min. Będzie to miało również duże znaczenie gospodarcze jako że pozwoli na zaoszczędzenie znacznych ilości paliwa, zużywanych obecnie przez lokomotywy spalinowe.**

Wiadomość ta, ogłoszona na kilka dni przed tradycyjnym Dniem Kolejarza (9 września), ucieszy z pewnością licznych łodzian, często przemierzających tę trasę i narzekających na rzeczywiście ślimacze niekiedy tempo podróży na tym 68-km odcinku. (ms)

Kronika wypadków

● Godz. 6.40. Na przejściu dla pieszych (skrzyżowanie ulic: Świerczewskiego — Piotrkowska) kierowca autobusu „Berliet" Bogusław S., potrącił Walerię W. lat 76, która doznała złamania ręki. Świadkowie wypadku proszeni są do WRD MO

● Godz. 9.00 Z jadącego samochodu „Nysa" LLD 392 B (kierowca Włodzimierz P.) wypadła pasażerka Jadwiga W. doznając ogólnych potłuczeń. Ranną przewieziono do szpitala. Wypadek miał miejsce na ulicy Narutowicza przy Sienkiewicza.

● Godz. 9.40. Na skrzyżowaniu ulic Limanowskiego Sierakowskiego Janina G. lat 75 weszła nagle na jezdnię i wpadła na bok motocykla. Piesza doznała rany tłuczonej ręki.

● Godz. 13.30. Gwałtownie wbiegł na jezdnię (Zawiszy 11) 6-letni Dariusz D. i wpadł pod „Fiata". Z obrażeniami ogólnymi chłopiec przewieziony został do Szpitala im. Konopnickiej.

● Godz. 15.05. Na ulicy Próchnika 5 siedmioletnia Marzena B. wybiegła nieostrożnie na jezdnię i została potrącona przez „malucha". Dziewczynka doznała złamania uda oraz ogólnych potłuczeń.

● Świadkowie wypadku zaistniałego dnia 27. 07. 79 około godz. 10.45 w Sierpowie, gdzie doszło do zderzenia samochodu cysterny z motorowerem, proszeni są do WRD MO w Łodzi, ul. W. Bytomskiej 60, tel. 715-86.

● Do WRD MO proszeni są świadkowie zderzenia się motocyklisty z samochodem „Jelcz" dnia 8. 08. br. około godz 19 na skrzyżowaniu ulic: Żeligowskiego — 1 Maja.

● W dniu 16. 08. 79 o godz. 18.35 na ulicy Zapolskiej przy Rydla motocyklista potrącił pieszego Józefa S. Świadkowie wypadku proszeni są o zgłoszenie się do WRD MO w Łodzi. (ch)

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Mieszkanie dla każdej polskiej rodziny

Jak już informowaliśmy, Biuro Polityczne KC PZPR zapoznało się ostatnio z oceną wykorzystania zdolności produkcyjnych przemysłu mieszkaniowego i kierunkami inwestowania warunkującymi wybudowanie zaplanowanej liczby mieszkań w pierwszych latach pięciolecia 1981—85. Problemy te były przedmiotem dyskusji Prezydium Rządu.

Obrady Biura Politycznego nad tymi, tak istotnymi dla społeczeństwa problemami i podjęte wytyczne zapoczątkowują realizację zakrojonych na szeroką skalę prac koncepcyjnych nad ostatecznym kształtem rozwoju budownictwa mieszkaniowego w Polsce w nadchodzącym 5-leciu. Będą to kolejne lata wcielania w życie przyjętego w 1972 r. przez V Plenum KC PZPR i Sejm PRL perspektywicznego planu mieszkaniowego, u którego podstaw legło dążenie do zapewnienia pod koniec lat osiemdziesiątych mieszkania dla każdej polskiej rodziny. Aby cel ten zrealizować trzeba do 1990 r. zbudować od 6,6 do 7,3 mln nowych mieszkań. W latach 1971—1978 zbudowano 1.963 tys. mieszkań, wykonując prawie 30 proc. tego wielkiego programu. Równocześnie stworzone zostały podstawy dla powstania nowej właściwie w naszym kraju dziedziny — przemysłu mieszkaniowego, co było zasadniczym warunkiem przyspieszenia tempa rozwoju budownictwa.

Wykorzystanie stworzonego w latach siedemdziesiątych potencjału przemysłu mieszkaniowego oraz warunki takiej dalszej jego rozbudowy, która gwarantowałaby harmonijny rozwój wszystkich jego branż i gałęzi, były podstawowym problemem rozważanym przez Biuro Polityczne. Jak wynika bowiem z materiałów przedstawionych przez resort budownictwa, niektóre dziedziny przemysłu mieszkaniowego rozwinęły się szybciej, inne zaś nie nadążają za potrzebami, stając się barierą, która hamuje dalszy szybki postęp ilościowy i jakościowy.

Ogromne nakłady skierowane na rozwój przemysłu materiałów budowlanych w minionej i obecnej 5-latce pozwoliły na opanowanie w stopniu zadowalającym jednego etapu budowlanego procesu, jakim są stany surowe. Wybudowano 145 fabryk domów o łącznej zdolności wytwórczej 11 mln m kw. rocznie; W budowie jest 48 daszych tego typu jednostek, co w 1983 r. umożliwi zwiększenie produkcji elementów dla budownictwa do 14,4 mln m kw. Za postępem w tej dziedzinie nie nadążają jednak roboty wykończeniowe. Wprawdzie rozwinięcie na masową skalę produkcji takich wyrobów jak tapety czy wykładziny podłogowe, skraca okres wykańczania wnętrz, to jednak w dziedzinie instalacji elektrycznych, wodno-kanalizacyjnych itp., postęp jest niedostateczny i nadal ich wykonywanie jest bardzo pracochłonne. Nie nadąża za rosnącymi potrzebami produkcja sprzętu instalacyjnego, wyrobów sanitarnych i elektrotechnicznych, a także wyrobów chemicznych, jak farby, kleje, listwy podłogowe itp. Jeśli dodamy do tego niedostateczne dostawy kruszyw uszlachetnionych, wełny mineralnej i szklanej oraz innych materiałów, na które zapotrzebowanie jest większe od możliwości produkcyjnych, to uzyskamy odpowiedź na pytanie, co przede wszystkim utrudnia wykonawcom sprawniejsze prowadzenie budowy nowych osiedli. Zbyt wiele jest także sygnałów o niewłaściwej gospodarce materiałowej na samych placach budowy.

Niezwykle pilną sprawą staje się wykorzystanie wszystkich istniejących możliwości i rezerw, które tkwią w wielu ogniwach przemysłu mieszkaniowego i samego budownictwa, a także w dystrybucji materiałów. Sprawą podstawową staje się jakość materiałów i robót budowlanych. Polepszenie jakości budownictwa zależy bowiem nie tylko od staranności samego wykonawstwa, ale także wszystkich elementów składających się na budynek mieszkalny — poczynając od pokrycia dachu, przez elementy fabryk domów aż po materiały wykończeniowe, włącznie z wykładzinami ścian i podłóg. Tak więc poprawa jakości budownictwa wymaga pełnej mobilizacji, zarówno od załóg budowlanych, jak i partnerów budownictwa.

Oceniając sytuację w budownictwie mieszkaniowym należy podkreślić, że tegoroczne zadania są bardzo poważne, większe o 17 proc. od ubiegłorocznych. Tak dużego wzrostu nie notowano nigdy dotychczas. Wykonanie tych trudnych zadań zostało skomplikowane przez niezwykle ciężką zimę. W robotach fundamentowych budowlanym udało się odrobić w połowie sierpnia zaległości. Od maja przyspieszono wydatnie tempo montażu budynków, co stwarza realne szanse odrobienia opóźnień i w tym zakresie do końca października. Niemniej jednak większość gotowych budynków mieszkalnych będzie mogła być przekazana do użytku dopiero w IV kwartale br.

Problemy dalszego rozwoju przemysłu budowlanego przedstawiono na Biurze Politycznym w sposób kompleksowy, uwzględniając również potrzeby materiałowe budownictwa indywidualnego, a także inwentarskiego na wsi. Na rynek kierowana jest znaczna część materiałów i wyrobów produkowanych przez przemysł mieszkaniowy. Zaopatrzenie rynku w materiały i inne artykuły niezbędne do realizacji budownictwa indywidualnego również wymaga poprawy. Tym bardziej, że rozmiary tego budownictwa, w wyniku wzrostu możliwości społeczeństwa, systematycznie rosną.

Sprawy budownictwa mieszkaniowego korzystają z priorytetu — zgodnie z polityką partii; stanowią przedmiot nieustannej troski jej kierownictwa. Wszechstronne omówienie tych zagadnień przez Biuro Polityczne było tego kolejnym i przekonywającym dowodem.

EWA ARTYMOWICZ

W hołdzie pamięci Polaków

(Dokończenie ze str. 1)

prezentanci wszystkich pokoleń mieszkańców ziemi gdańskiej.

W Gdańsku otwarty został oddział Muzeum Poczty i Telekomunikacji, poświęcony m.in. walce polskich łącznościowców w II wojnie światowej. Muzeum urządzone zostało w historycznym gmachu Poczty Polskiej, której załoga stawiła bohaterski opór przeważającym siłom wroga 1 września 1939 roku.

Uroczystości złożenia wieńców i kwiatów ku czci poległych bojowników walk z najeźdźcą oraz ofiar hitlerowskiego ludobójstwa odbyły się w stolicy i w całym kraju.

Dziś, 1 września, w bohaterskiej stolicy Polski, odbędzie się uroczysty koncert na Placu Zamkowym, podczas którego zespół Filharmonii Narodowej w Warszawie, wykona „Requiem" Verdiego. Tego dnia w południe, manifestacja pokojowa zgromadzi mieszkańców Legionowa i okolic. Przypomniana zostanie bohaterska obrona w 1939 r. twierdzy w Modlinie.

W Gdańsku odbędzie się wielka manifestacja patriotyczna — transmitowana przez Polskie Radio i Telewizję Polską w programach pierwszych — podczas której wystosowany zostanie apel do narodów świata. Odsłonięty zostanie Pomnik Pocztowców.

Na Westerplatte nastąpi uroczystość złożenia wieńca od narodu. I z tej uroczystości radio i tv przeprowadzą bezpośrednią transmisję. Westerplatte będzie również miejscem promocji oficerów WP.

20 ofiar powodzi w Turcji

Radio tureckie podało, że w północnych prowincjach kraju — Corum, Amasya i Samsun trwa powódź, w wyniku której 20 osób poniosło śmierć. Zawaliło się też wiele budynków. Przyczyną powodzi były ulewne deszcze padające od pewnego czasu w tej części kraju. Stolice prowincji Amasya i Corum są pozbawione elektryczności i wody, bowiem uszkodzone zostały linie przesyłowe i wodociągi.

Z ośmioraczków pozostało już dwoje

W czwartek w neapolitańskiej klinice San Paolo zmarło kolejne, szóste niemowlę spośród narodzonych dwa tygodnie temu ośmioraczków. Pięcioro dzieci zmarło w okresie kilku pierwszych dni po urodzeniu. Lekarze przestrzegają, iż nie ma dużych nadziei na uratowanie życia dwóch pozostałych dziewczynek. Ważą one w tej chwili po niecałe 800 gramów. O przeżyciu, zdaniem lekarzy, będzie można mówić dopiero, gdy waga niemowląt przekroczy 1,8 kilograma.

Giną dzikie zwierzęta

Z Ugandy nadchodzą niepokojące informacje, iż w ostatnich miesiącach znacznie zmniejszyła się ilość dzikiej zwierzyny zamieszkującej rezerwaty tego kraju. Amerykański biolog, który od przeszło 2 lat prowadzi badania nad lwami w rezerwacie Ruwenzori, w południowo-zachodniej części Ugandy, stwierdził, iż od kwietnia br. wyginęło około 70 procent zwierząt tego parku.

Spadek pogłowia zwierząt wiąże się z sytuacją wojenną w Ugandzie: żołnierze zabili i zabijają tysiące dzikich zwierząt, w celach aprowizacyjnych, oraz dla cennych skór i kłów. Naukowiec szacuje, iż w wymienionym okresie zastrzelono około 6 tysięcy hipopotamów, 5 tysięcy antylop, 2 tysiące bawołów, 70 lwów i kilkadziesiąt słoni. Zwierzęta zabijane przez żołnierzy skupują handlarze ugandyjscy, którzy je następnie odprzedają na rynku miejscowym lub w sąsiednim Zairze. Na przykład za martwego hipopotama handlarze ci płacą około tysiąca szylingów (25 dolarów USA).

Rozmowy w Genewie

W piątek odbyło się w Genewie spotkanie delegacji ZSRR i USA prowadzących rozmowy w sprawie zakazu broni chemicznej.

Przechwycono kokainę wartości 15 mln dol.

Policja amerykańska przy udziale agentów do zwalczania przemytu narkotyków skonfiskowała największy dotąd ładunek kokainy wagi 118 kg. Zdaniem agentów wartość narkotyków według cen rynkowych wynosi 15 mln dolarów. Operacje przeprowadzono na terenie indiańskiego rezerwatu w okolicach West Palm Beach na Florydzie, gdzie wylądował samolot z ładunkiem kokainy pochodzącej z Ameryki Południowej.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

ŁKS GRA Z BYDGOSKIM BENIAMINKIEM

W Łodzi egzamin przed meczami pucharowymi

Siódma kolejka piłkarskiej ekstraklasy upłynie pod znakiem zarówno rywalizacji o mistrzowskie punkty jak i będzie sprawdzianem formy naszej czwórki eksportowej przed rozgrywkami o europejskie puchary.

Dziś o godz. 16.30 na widzewskim stadionie rozpocznie się mecz wicemistrza kraju i zdobywcy Pucharu Polski. Spotkanie przy ul. Armii Czerwonej będzie dla obu drużyn sprawdzianem formy przed pucharowymi występami (Widzewa z francuskim zespołem St. Etienne w Pucharze UEFA, a gdyńskiej Arki z Beroe Stara Zagora w PZP). Mistrz Polski, Ruch, przeegzaminowany będzie przez stołeczną Legię, a mielecką Stal „sprawdzi" z kolei lider tabeli, sosnowieckie Zagłębie.

W pozostałych spotkaniach siódmej kolejki drużyny ubiegać się będą o szanse poprawienia swych pozycji w tabeli. Przypomnijmy, że piłkarze ŁKS wystąpią przeciwko beniaminkowi I ligi, Zawiszy w Bydgoszczy.

A oto zestawienie par sobotnio-niedzielnej kolejki: **SOBOTA: Widzew — Arka** (godz. 16.30), **GKS — Zagłębie** (16.30), **Lech — Szombierki** (17), **Polonia — Śląsk** (16), **Ruch — Legia** (17.15), **Górnik — Wisła** (16.30); **NIEDZIELA: Zawisza — ŁKS** (godz. 11).

W PIOTRKOWIE CONCORDIA — HUTNIK

Piłkarze piotrkowskiej Concordii podejmą w niedzielę (godz. 11) zespół krakowskiego Hutnika. Sympatycy piotrkowskiej drużyny liczą na zwycięstwo gospodarzy, które pomogłoby jedenastce Concordii rozpoczęcie „marszu" w górę tabeli.

Natomiast pabianicki Włókniarz zmierzy się jutro we Wrocławiu z tamtejszą Odrą. (w)

Kalendarzyk KIBICA

SOBOTA

PIŁKA NOŻNA: I liga: **Widzew — Arka Gdynia** stadion przy ul. Armii Czerwonej 80, godz 16.30.

PIŁKA KOSZYKOWA: międzynarodowy turniej kobiet z udziałem: **ŁKS, Dynama Wołgograd, Vasasu Budapeszt i Lokomotivu Sofia**, w hali przy al. Unii od godz. 16 (w niedzielę od godz. 10).

PIŁKA RĘCZNA: II liga kobiet: **Start — Start Gdańsk**, ul. Kosynierów Gdyńskich, godz. 16.30 (w niedzielę, godz 11).

ZAPASY: turniej juniorów w stylu klasycznym, ul. Krzyżowa, godz. 16 (w niedzielę od godz. 10).

NIEDZIELA

BOKS: I liga: **Widzew — Górnik Wesoła**, sala przy ul. Armii Czerwonej 80, godz. 11.

PIŁKA NOŻNA: klasa międzywojewódzka: **Boruta — Wisła Płock** w Zgierzu, **Pilica — Stal Niewiadów** w Tomaszowie, **Warta — Lechia Tomaszów** w Sieradzu, **Unia — Start Łódź** w Skierniewicach, **Pogoń — Włókniarz Łódź** w Zduńskiej Woli.

Trudne mecze łódzkich bokserów

W niedzielę odbędzie się kolejna runda rozgrywek ekstraklasy pięściarskiej. **W roli gospodarza po raz drugi wystąpi beniaminek I ligi — łódzki Widzew, mając za przeciwnika Górnika Wesoła (początek, godz. 11, w sali przy ul. Armii Czerwonej 80).** W pierwszym meczu goście postarali się o niespodziankę, bowiem na własnym ringu pokonali aktualnych mistrzów Polski — Gwardię Warszawa 12:8. W wadze ciężkiej przegrał swój pojedynek reprezentant Polski G. Skrzecz, który musiał uznać wyższość Musiolika. Do wyróżniających się zawodników należy także **Durał** (waga lekkopółśrednia). Interesująco więc zapowiada się jego walka z młodym Wnekiem, który w inauguracyjnym występie ligowym pokonał Osetkowskiego.

Po raz pierwszy zaprezentuje się łódzkiej publiczności Pochwatka, który na skutek kontuzji nie mógł wystąpić w meczu z rzeszowską Stalą.

Przed trudnym zadaniem stają pięściarze łódzkiej Gwardii, którzy spotkają się w swym kolejnym meczu z zespołem Prosny w Kaliszu. Jeżeli gwardzistom marzy się awans do finałów MP, muszą spotkanie w Kaliszu rozstrzygnąć na swoją korzyść. Łodzianie wystąpią w tym meczu bez Krysiaka, który wyjechał na międzynarodowy turniej do Wiednia. (asz.)

St. Etienne w widzewskim „banku"

Wczoraj powróciła z St. Etienne ekipa przedstawicieli łódzkiego Widzewa, którzy „podglądali" przeciwników wicemistrzów Polski w rozgrywkach Pucharu UEFA. **Trener St. Świerk, dyr. J. Kuźniak, kierownik drużyny S. Wroński i operator R. Nowicki** dzielili się swoimi wrażeniami. Były to, oczywiście, sądy na gorąco, przyjdzie jeszcze czas na pełne rozeznanie przeciwnika. Dzięki uprzejmości kierownictwa klubu mogliśmy wczoraj obejrzeć spotkanie St. Etienne z Sochaux, wygrane przez gospodarzy 2:1, o czym zresztą informowaliśmy.

Pierwsze wrażenie, jakie pozostało po obejrzeniu tego pojedynku, to stwierdzenie, iż nie taki diabeł straszny, jak go malują. Dopóki przebywał na boisku Holender Rep, zespół St. Etienne odważnie atakował i był groźnym teamem. Później Rep musiał opuścić boisko i wyraźnie odczuwało się jego nieobecność. Kompletnie zawiódł as atutowy, kupiony za grube miliony — **Platini.** Czyżby to była dymna zasłona trenera Herbin, który będzie oglądał łódzkie derby w dniu 5 września?

Jak nas poinformował kierownik drużyny **St. Wroński**, St. Etienne wystąpiło w tym meczu w osłabionym składzie. Nie grał obrońca **Farison**, a ponadto reprezentacyjny skrzydłowy **Rochetau** walczył przeziębiony, podobnie jak nieustępliwy w walce pomocnik **Larios.** Trzeba się zgodzić z jego zdaniem, iż najkorzystniejsze wrażenie sprawił lewoskrzydłowy **Zimako**, który nie tylko zdobył bramkę, ale był jednocześnie najgroźniejszym napastnikiem.

Piłkarze Widzewa będą spali w hotelu „Frantel" znajdującym się w centrum St. Etienne. Na razie, według słów S. Wrońskiego, łodzianie zaskoczyli przeciwników posiadaniem doskonałej aparatury holenderskiej do nagrywania spotkań. A jak będzie na boisku? Przekonamy się o tym już w dniu 19 września, podczas pierwszego meczu z Francuzami. A na razie przed piłkarzami Widzewa liga. Dwa trudne mecze z Arką i ŁKS... (asz.)

Sukces pabianickich strzelców

W ogólnopolskich zawodach strzeleckich LOK, rozegranych w Krakowie, bardzo dobrze wypadła reprezentacja ZW LOK w Łodzi, zajmując wśród 18 reprezentacji 3 miejsce.

Barw łódzkiej reprezentacji bronili członkowie Klubu Sportów Ogólnowojskowych LOK w Pabianicach. W dwóch konkurencjach pabianiczanie okazali się najlepsi w kraju. **Bolesław Wiśniewski** i jego syn — **Krzysztof**, wywalczyli pierwsze miejsce, uzyskując w konkurencji kbks standard 591/600 pkt. i 549/600 pkt.

Drugie miejsca w swoich konkurencjach w krakowskich zawodach zajęli: **Ewa Bukowska, Andrzej Utek** i **Krzysztof Kuśmirowski.** (Now.)

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ KOSZYKÓWKI

W Łodzi rozpoczął się międzynarodowy turniej koszykarek. W pierwszym dniu nie zanotowano niespodzianek. Triumfowały zespoły, które powinny odegrać wiodącą rolę w imprezie. W pierwszym meczu spotkały się zespoły gospodarzy turnieju, ŁKS i Vasasu Budapeszt. Mecz zakończył się zwycięstwem Węgierek 88:62 (37:38). Najwięcej punktów dla ŁKS zdobyła Storożyńska — 18 i Kiss — 34 dla przeciwniczek. Zespół Vasasa w końcówce posiadał zdecydowaną przewagę.

W drugim meczu zespół Dynama Wołgograd wygrał zdecydowanie z Lokomotivem Sofia 95:68 (52:30). Koszykarki radzieckie nie miały żadnych problemów z pokonaniem swych rywalek. One też są zdecydowanymi faworytkami imprezy. Dziś dalszy ciąg turnieju. (asz.)

Komunikat Totka

MAŁY LOTEK

LOSOWANIE I: 1 rozw. z 5 traf. — wygrana 546.527 zł; 488 rozw. z 4 traf. — wygrane po 1.679 zł; 17.625 rozw. z 3 traf. — wygrane po 77 zł;

LOSOWANIE II: 6 rozw. z 5 traf. wygrane po 82.087 zł, 506 rozw. z 4 traf. — wygrane po 1.460 zł; 13.600 rozw. z 3 traf. — wygrane po 90 zł;

EXPRESS LOTEK

9 rozw. z 5 traf — wygrane po 188.988 zł; 1.773 rozw. z 4 traf. — wygrane po 1.439 zł; 60.556 rozw. z 3 traf. — wygrane po 70 zł.

CO DZIEŃ NIESIE

W 244 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.46, zajdzie zaś o godz. 19.25.

Imieniny obchodzą

DZIŚ:
Bronisław, Idzi

JUTRO:
Stefan, Julian

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane. W nocy zamglenia. Temperatura min. 10, maks. 24 st. C. Wiatry słabe — zachodnie i południowo-zachodnie.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1000,2 hPa (750,2 mm).

Ważniejsze rocznice

1939 — Napaść hitlerowskich Niemiec na Polskę. Początek II wojny światowej

1943 — Zginął Janek Krasicki

1882 — Powstanie I Proletariatu.

Taka sobie myśl

„Krwi nie szkoda, byle nie szła na marne".

H. Sienkiewicz

Uśmiechnij się

W rocznicę Września DLACZEGO ZGOTOWANO IM TEN LOS...

Wyobrażano sobie wtedy — przed pamiętnym Wrześniem — że będzie ona twarda, zawzięta, pochłonie wiele ofiar. Ale będzie to wojna żołnierzy przeciwko żołnierzom, prowadzona według zasad zawartych w konwencjach haskich i genewskich, które potwierdzały nienaruszalność życia bezbronnego cywila czy jeńca wojennego. Przecież nawet siódme z „10 przykazań niemieckiego żołnierza o sposobie prowadzenia wojny" głosiło: „Ludność cywilna jest nietykalna. Nie wolno żołnierzowi rabować ani niszczyć samowolnie jej mienia...".

Docierały wprawdzie wieści z dalekiej Hiszpanii o tragedii mieszkańców Guerniki i Madrytu, o dzieciach ginących tam pod bombami, ale to było tak straszne, że aż nieprawdopodobne. Wyobraźnia nawet polityków i wojskowych nie była zdolna zaakceptować doniesień znad Zatoki Biskajskiej, Ebro i Manzanaresu.

Nikt nie przeczuwał, że w Berlinie kanclerz III Rzeszy roi wizje jeszcze straszliwsze. 22 sierpnia 1939 r. w Obersalzbergu, Hitler tak mówił do elity generalskiej Wehrmachtu:

„Naszą siłą jest nasza szybkość i nasza brutalność... W tym celu przygotowałem, na razie tylko na Wschodzie, moje oddziały Totenkopf, rozkazując im zabijać bez miłosierdzia i bez litości mężczyzn, kobiety i dzieci polskiego pochodzenia i polskiej mowy. Tylko w ten sposób zdobędziemy przestrzeń życiową, której potrzebujemy...

Polska zostanie wyludniona i skolonizowana przez Niemców... Bądźcie twardzi i bezwzględni, działajcie szybciej i brutalniej...".

Te zbrodnicze zalecenia budzą dziś dreszcz zgrozy, a przecież przez 1950 dni hitlerowskiej okupacji były pedantycznie wykonywane. Oto bezbronne dzieci — i te w kołysce i te starsze — zaliczone zostały do rzędu groźnych wrogów. Nigdy przedtem historia nie znała równie nieludzkiej doktryny wojennej: dziecko stało się żywym obiektem, które należało bezlitośnie, wszelkimi dostępnymi środkami, niszczyć. I tak właśnie było od 1 września 1939 roku.

Rozpoczęli zabijanie polskich dzieci żołnierze Wehrmachtu. Dziś wiemy, że już pierwszego dnia wojny około godz. 14 po wkroczeniu do wsi Wyszanów (niedaleko Wieruszowa) wszystkich mieszkańców wypędzono z domów. Niektóre kobiety wraz z dziećmi schowały się w dworskiej piwnicy. W godzinach wieczornych zostały odkryte przez Niemców, którzy mimo błagań o litość wrzucili granaty ręczne.

Zginęło 14 osób, a wśród nich Maria Szyszko lat 12, Waleria Szyszko lat 8, Henryk Szyszko lat 6, Seweryna Szyszko lat 3, Irena Fiołka lat 5, Henryk Fiołka lat 2, Aniela Woś lat 3, Jan Woś lat 6, Wiktoria Wróbel lat 6, Anna Wróbel lat 8. Wkrótce potem zmarła ciężko ranna 5-letnia Genowefa Stępniak.

Nazwiska te zamieszczamy nie przypadkowo. Przypomnijmy: w czasie okupacji Polski zginęło 1.800 tys. dzieci w wieku do lat 16. Dzieci z Wyszanowa znalazły się wśród pierwszych ofiar tej gigantycznej kaźni.

Potem były następne.

Przypomnijmy

— dzieci Września: dzieci Wielunia, Łodzi i Warszawy — zaskoczone w swych łóżeczkach, kołyskach, korytarzach i schronach nagła śmiercią spadająca spod skrzydeł samolotów ozdobionych czarnymi krzyżami. Ginęły już wtedy gdy Hitler na użytek opinii światowej, cynicznie mówił z trybuny „Reichstagu: **„Nie będę prowadził wojny przeciwko kobietom i dzieciom".**

Śmierć dopadała dzieci na drogach i szosach. To ofiary lotników hitlerowskiej Luftwaffe ze szczególnym upodobaniem ostrzeliwujących z niskiej wysokości poruszające się w dole „żywe cele".

Przypomnijmy

— dzieci wysiedleńców. Masowe wysiedlenia z ziem przyłączonych — niezgodne zresztą z prawem międzynarodowym — do Rzeszy — przeprowadzano z wyjątkowym okrucieństwem. Miał to być też środek eksterminacji ludności polskiej. Wysiedlani, zerwani ze snu w środku nocy, w ostrą zimę 1939—40 r., w ciągu kilku lub kilkunastu minut musieli opuścić swoje siedziby. Potem w zaplombowanych, towarowych wagonach kolejowych jechali przez wiele dni. Z zimna, głodu i chorób wymierały setki dzieci, a ich ciała składano wzdłuż torów. Ogółem w czasie wojny wysiedlono i wyrugowano w Polsce około 2,5 mln ludzi.

Przypomnijmy

— dzieci z pacyfikacji wiejskich. Represje wobec mieszkańców wsi hitlerowcy stosowali według zasady odpowiedzialności zbiorowej, za lada podejrzenie o sprzyjanie partyzantom, za niedostarczenie kontyngentów. Tylko w okresie od 1 września do 26 października 1939 r. oddziały Wehrmachtu, SS i policji przeprowadziły według niepełnych jeszcze danych ponad 7650 akcji pacyfikacyjnych. Szczególnie okrutne były przypadki palenia mieszkańców żywcem w stodołach i zabudowaniach. Oprawcy nie oddzielali na ogół dzieci od dorosłych.

Przypomnijmy

— dzieci Zamojszczyzny. W 1942 r. Himmler uznał Zamojszczyznę za teren osadnictwa niemieckiego. Już w listopadzie tego roku rozpoczęto wysiedlania. Robiono to w sposób barbarzyński, paląc wraz z mieszkańcami niektóre wsie. Wysiedlono ogółem około 110 tys. ludzi. Najbardziej tragiczny los czekał 30 tys., rzesze dzieci. Niektóre przeznaczono na germanizację, a część do obozów koncentracyjnych. Wiele dzieci nie wytrzymało morderczych warunków i zmarło w wagonach kolejowych.

Przypomnijmy

— dzieci w obozach koncentracyjnych, gdzie trafiały razem z matkami, a nawet rodziły się w cieniu krematoriów Oświęcimia i Ravensbrueck. Tylko nieliczne doczekały wyzwolenia.

Przypomnijmy

— dzieci w gettach. To one w pierwszej kolejności trafiały do obozów masowej zagłady w Chełmnie, Treblince, Sobiborze, Bełżcu, Oświęcimiu. W jednym z transportów nie pozwalając się rozdzielić ze swymi wychowankami odjechał z getta warszawskiego do Treblinki wielki przyjaciel dzieci — Janusz Korczak.

Przypomnijmy

— i te dzieci, które wprawdzie nie zabijano, ale kazano im złożyć niewyobrażalnie drogą ofiarę — miały przestać być synami i córkami swych matek i ojców, miały stać się Niemcami. Dzieciom w ten sposób zrabowanym (często po wymordowaniu rodziców) zmieniano nazwiska, niekiedy daty i miejsca urodzenia, zakazując jednocześnie używania języka polskiego. Wywożono je do Niemiec przekazując następnie wybranym rodzinom. Jak na ironię organizacja SS zajmująca się porywaniem dzieci polskich nosiła nazwę Lebensborn czyli źródło życia.

Jak się szacuje łącznie wywieziono w ten sposób około 200 tys. dzieci, z tego po wojnie wróciło zaledwie 15 proc.

Przypomnijmy

— dzieci z obozu na ul. Przemysłowej. Obozu formalnie wychowawczego, ale pod szczególną pieczą samego Reichsführera Himmlera. To na jego polecenie wiosną 1943 r. rozbudowywano obóz w pośpiechu, gdyż zalecił wówczas umieszczenie w nim 3735 dzieci działaczy polskiego ruchu oporu. W tym „wychowawczym" obozie istniał blok dla małych dzieci w wieku od 2 do 5 lat. Przywożono je nocą i nocą też wywożono w nieznanym kierunku.

Wiemy już o tym obozie wiele, ale nie da się dziś dokładnie ustalić liczby zabitych, zagłodzonych, zmarłych. Wiadomo tylko, że np. w lipcu 1944 r. liczba zachorowań wynosiła 2687. A były to tylko przypadki zarejestrowane, ponieważ dzieci unikały izby chorych, z której się na ogół nie wracało. Obóz był po prostu jeszcze jednym ośrodkiem wyniszczenia dzieci i młodzieży.

W latach okupacji zginęło w wyniku świadomego działania represyjnego wszystkich ogniw hitlerowskich władz okupacyjnych 1.800 tys. dzieci w wieku do lat 16 i 250 tys. młodocianych w wieku 16—18 lat. Oznacza to 33 proc. ogółu strat ludności w Polsce. Oznacza to innymi słowy, że co trzecia ofiara hitlerowskiego terroru była dzieckiem lub młodocianym.

Czytamy niekiedy, że wojna nie oszczędziła nawet dzieci. To brzmi tak jakby ginęły one przypadkiem i nie oddaje ogromu ich martyrologii. Nie! Ginęły gdyż dla hitlerowskich okupantów były wrogami — takimi samymi jak dorośli, a nawet gorszymi. Bo dzieci to przecież przyszłość każdego narodu. A naród polski skazano na unicestwienie.

* * *

Dziś w 40 rocznicę Września, gdy jednocześnie obchodzimy Międzynarodowy Rok Dziecka, myśli nasze biegną do tamtych ponurych lat. I pytamy parafrazując słowa Zofii Nałkowskiej — „dlaczego ludzie dzieciom zgotowali taki los?.."

I nie zapomnimy ani bezbronnych ofiar ani ich katów. Ku przestrodze światu...

EDMUND TULKO

W PIERWSZEJ MINUCIE WOJNY

Przed 40 laty, 1 września 1939 roku o godzinie 4.45 niemiecki pancernik „Schleswig — Holstein" otworzył ogień na Westerplatte, agresją na Polskę rozpoczynając najkrwawszą i najokrutniejszą z wojen. W tym samym czasie Luftwaffe zbombardowała zbrodniczo bezbronny, przygraniczny wówczas, Wieluń.

Encyklopedie i podręczniki odnotowują ten fakt kilku krótkimi zdaniami, podając skalę zniszczeń i w przybliżeniu liczbę zabitych. I trudno inaczej wobec tysięcy zbrodni, jakie popełnił w Polsce hitleryzm we wrześniu 1939 r. i w czasie kilku ponurych lat okupacyjnego terroru. Jest więc Wieluń „tylko" przykładem jednym z wielu, jest przecież równocześnie przykładem szczególnym, bo ilustruje realizację prawdziwych celów tej wojny już w pierwszej jej minucie. Zerwani ze snu wybuchami bomb wielunianie nie mieli złudzeń. To nie była wojna państwa przeciwko państwu, to była wojna, w której zniszczeniu ulec miał naród.

Ataku na Wieluń dokonali lotnicy I dywizjonu 2 pułku bombowców nurkujących dowodzonego przez majora Oskara Dinorta oraz I dywizjonu 76 pułku bombowców nurkujących dowodzonego przez kapitana Waltera Sigela. Oba te związki podlegały dowódcy lotnictwa do zadań specjalnych, baronowi Wolframowi von Richthofenowi, który „zasłynął" w Hiszpanii w czasie służby w Legion Condor. W Wieluniu zginęło około 1200 osób, miasto zniszczone zostało w 80 procentach. W gruzach legł jego kilkuwiekowy materialny i kulturalny dorobek. Zniszczona została XIII-wieczna kolegiata, zabytkowa synagoga i szpital, w którym zginęły 32 osoby.

Beznamiętna, a jakże wstrząsająca jest relacja żołnierza niemieckiej grupy operacyjnej, która zajęła miasto: „...w Wieluniu nie ma kamienia na kamieniu. (...) Tu i ówdzie przebłyskuje ogień. Na ulicach leżą gruzy, kamienie, poprzewracane słupy elektryczne i telefoniczne. Śródmieście jest całkowicie zdruzgotane. Domy zostały wypalone, zapadły się zmiażdżone przez bomby albo zostały przez nie zmiecione. Bomby podziurawiły ulice i place, zorały połacie ziemi, duże i mniejsze niewypały leżą na ulicach. (...) Ze stert kamieni i zapadłych domów wyglądają zmięte bety, zdruzgotane szafy, podarte płachty. Poza tym tu i ówdzie słodkawy zapach. Tu pod kamieniami leżą z pewnością jeszcze zwłoki".

Jeszcze bardziej wstrząsające są relacje ludzi, którzy przeżyli barbarzyńskie bombardowania. Zachowały się one m. in. w dokumentach poznańskiego Instytutu Zachodniego i aktach Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Obraz kilku godzin piekła zachował się przede wszystkim w ludzkiej pamięci i nic tego obrazu nie zdoła zetrzeć.

CZESŁAW AULICH był przed wojną nauczycielem w miejscowym gimnazjum. W nocy z 31 sierpnia na 1 września pełnił dyżur w punkcie dozorowania. Nad ranem odebrał meldunek z Praszki, że grupa samolotów przekroczyła granicę i leci w kierunku Wielunia. Zaalarmował magistrat. W tym samym momencie zobaczył zataczające łuk bombowce. Zawyła miejska syrena i w chwilę potem wybuchły pierwsze bomby. Atak nastąpił wzdłuż linii: szpital, bursa gimnazjum męskiego, fara. W pięć minut później drugi atak. Szpital, synagoga, fara, północne skrzydło gmachu popijarskiego. Potem trzeci. Ulice Śląska, Palestracka, Nowy Rynek, Reformacka i Różana.

Aulich wybiegł na miasto. Na Królewskiej zabici i ranni. Rannych przenoszono do magistratu. Szpital płonął. Na drewnianym balkoniku na Podwalu jakaś kobieta krzyczała rozpaczliwie: „Oddajcie mi męża". Pobiegł dalej. Z kartofliska za miastem obserwował kolejny nalot. Miasto przesłoniła czarna, gęsta chmura dymu. Samoloty po zrzuceniu bomb ostrzeliwały uciekających w popłochu ludzi. Wyszedł na szosę do Osjakowa. Zaroiła się ludźmi bosymi i w pidżamach.

JAN KALINOWSKI ze swym kolegą Stefanem Jamą przyjechał do Wielunia rowerem w nocy. Był chory i zmęczony. Zasnął natychmiast. Obudził go ryk motorów i wybuchy bomb. Wyskoczył przez okno na ulicę. Miasto paliło się. Wojna. Jego pracodawca Feliks Marczewski był ranny. Udał się w kierunku szpitala. W szpitalu płonęli ludzie. Nic się już dla nich nie dało zrobić. Wrócił. W warsztacie ukrył narzędzia i o 13 opuścił miasto. W południe było już kompletnie zniszczone i opustoszałe.

Byli bezwzględni i bezlitośni. Jak nakazywał im Hitler. Zabijali z broni pokładowej kobiety i dzieci. Bombardowali ulice wylotowe z miasta. Ze szczególną precyzją i okrucieństwem zrzucali bomby na szpital. Szpital oznakowany na dachach białym kołem z wpisanym weń czerwonym krzyżem.

DR ZYGMUNT PATRYN, ordynator szpitala, mieszkał w budynku obok głównego gmachu. Wybiegł z domu boso, z ubraniem w ręku. Pierwsza bomba spadła w ogrodzie szpitalnym. Druga zniszczyła budynek mieszkalny. Trzecia uderzyła obok głównego pawilonu. Leżących zasypało piaskiem. Zatrzymał się pod drzewem orzechowym. Spadła czwarta. Zrzucona już „precyzyjniej". Z drzewa osypały się wszystkie liście. Lekko okaleczony dr Patryn zobaczył, że południowo-wschodnie skrzydło szpitala leży w gruzach. Zawalony jest także pawilon położniczy. Nie ma sali operacyjnej i opatrunkowej. W ogrodzie zabici. Coraz więcej rannych z miasta. Siostry opatrywały rannych podartą bielizną. Próbował dotrzeć do jęczących pod gruzami. Osunęła się ściana. W szpitalu zginęły 32 osoby, 28 chorych i 4 pielęgniarki. I tak szczęśliwie mało. W końcu sierpnia bowiem dr Patryn lżej chorych odesłał, mimo ich protestów, do domu. Był w szpitalu dopóki znoszono rannych. Potem już nie znoszono, bo szpital przestał istnieć. Lekarze i pielęgniarki udzielali pomocy rannym na ulicach. Na ulicach też leżeli zabici.

POŁOŻNA — WŁADYSŁAWA MUSIELAK, usłyszawszy syrenę, myślała, że to próbny alarm. Zaczęły padać bomby i zobaczyła wyskakujących z płonącego budynku szpitala ludzi. Tych, którzy zostali wewnątrz, nie można było ratować. Po pierwszym nalocie, na gruzach szpitala odebrała poród. Nie pamięta nazwiska rodzącej. Dziecko nie przeżyło. Potem, w czasie ucieczki z miasta, słyszała, że jakaś kobieta rodziła także w parku miejskim w czasie nalotu.

W południe miasto dogorywało. Dokonała się zbrodnia, której nic nie może usprawiedliwić. Bo Wieluń nie był „ufortyfikowany", jak twierdziła niemiecka propaganda, bo w Wieluniu nie było ani jednego żołnierza polskiego i obiektu wojskowego. Niemieccy lotnicy „walczyli" z zerwanymi ze snu, bezbronnymi ludźmi. Nie walczyli. Po prostu mordowali.

Miasto włączone zostało do Rzeszy. W Muzeum Ziemi Wieluńskiej obejrzeć można makietę obrazującą plany odbudowy „oczyszczonego z obcych narodowości, niemieckiego z krwi i kości" Wielunia. Wieluń istnieje, trudno w nim nawet znaleźć ślady tych potwornych zniszczeń, miasto rozbudowało się, jest ładniejsze i bogatsze aż kiedykolwiek przedtem. Ale nie Niemcy je odbudowali. Oni przyszli tu po to, aby burzyć.

JAN BRZÓZKA

Na skutek barbarzyńskiego bombardowania 60 proc. budynków legło w gruzach

Płonie zabytkowa kolegiata

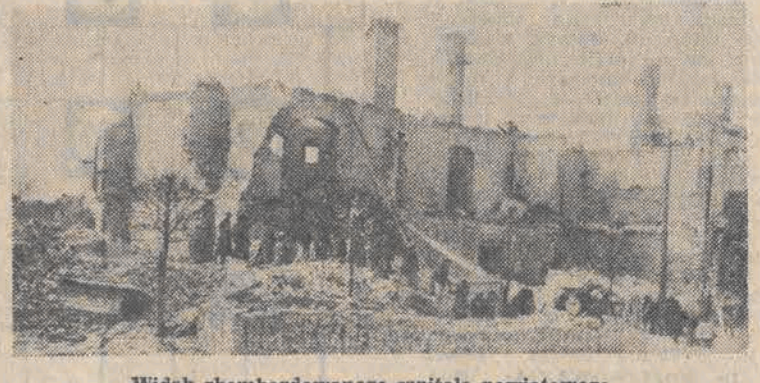

Widok zbombardowanego szpitala powiatowego

RZECZY DZIWNE I CIEKAWE

Znaki Zodiaku

(POŁ ŻARTEM POŁ SERIO)

BARAN (21. 3. — 20. 4.): Unikaj działania pod wpływem impulsu. W tym tygodniu mógłbyś zrobić coś, czego będziesz bardzo żałował. Nieostrożność grozi komplikacjami. Ucierpią na tym twoje układy osobiste. Radzimy, abyś przez najbliższe dni wystrzegał się wszelkiego pośpiechu.

BYK (21. 4. — 21. 5): Umowa, którą teraz zawrzesz, opiera się na słabym fundamencie. Jeśli go nie wzmocnisz, wkrótce się rozpadnie.

BLIŹNIĘTA (22. 5. — 21. 6.): Nie bądź zbyt pewny siebie. Prawdopodobnie wiele rzeczy potoczy się inaczej niż przypuszczasz. Miej odwagę patrzeć prawdzie w oczy, nawet gdy będzie nieprzyjemna. W rodzinie i w pracy okazuj dobrą wolę i chęć współdziałania.

RAK (22. 6. — 22. 7.): Nie trać spokoju. Bliscy liczą, że miłość do nich przeważy i że podporządkujesz jej inne uczucia i decyzje.

LEW (23. 7. — 23.8.): Pytanie, które postawi ci bliska osoba, wymaga konkretnej odpowiedzi. Wolałbyś jednak, żeby sprawa się wyjaśniła bez twojego udziału. Wątpliwe, czy gra na zwłokę przyniesie ci korzyść.

PANNA (24. 8. — 23. 9.): Ktoś ci się teraz bardzo spodoba. Ale przykro dotknie cię jego pewność siebie i chęć górowania nad innymi. Jeśli chcesz dalej podtrzymywać znajomość, wyłóż otwarcie swoje spostrzeżenia i pretensje.

WAGA (24. 9. — 23. 10.): Raz jeszcze przeżyjesz ważne zdarzenie z niedawnej przeszłości. Od ciebie zależy czy finał się powtórzy, czy też skorzystasz z szansy umiejętniej niż poprzednio. Stoisz jak gdyby na rozdrożu. Wybór właściwego kierunku może ci przynieść pełnię zadowolenia.

SKORPION (24. 10. — 22. 11.): Rodzice podlotków i młodzieńców powinni dyskretnie, lecz bystro obserwować ich otoczenie. Skorpionów kłopoty z dziećmi bywają częstsze i długotrwałe. Lepiej zapobiec złu niż je usuwać.

STRZELEC (23. 11. — 21. 12.): We wszystkim, co dotyczy rodziny, polegaj na własnym zdaniu. Lecz nie wpadaj w gniew, gdy ktoś wyraża inną opinię. Wystarczy powiedzieć, że obecne układy tobie odpowiadają.

KOZIOROŻEC (22. 12. — 20. 1.): Zdrowy rozsądek i umiar, które cechują ludzi urodzonych w znaku Koziorożca, podpowiedzą ci jak się zachować.

WODNIK (21. 1. — 18. 2.): Nie ubiegaj się o zmianę dla samej zmiany. Ta, która masz na myśli, przyniesie ci nie tylko rozczarowanie, lecz wstyd. Nawet jeżeli nie masz na to ochoty napisz list do osoby, która nieraz dawała ci dowody przywiązania.

RYBY (19. 2. — 20. 3.): Nie nawykłeś do trudności w stosunkach z ludźmi, a właśnie cię czekają. Nowe otoczenie będzie cię chwilowo trzymać na dystans. Nie obrażaj się i nie zamykaj jak ślimak w skorupie, lecz okazuj każdemu zwykłą serdeczność.

SPRAWY NA „GŁUPI SEZON"

W prasie brytyjskiej kanikuła — „Silly season" — głupi sezon — tak letnie tygodnie nazywają się w żargonie dziennikarskim. Mimo, że sporo dzieje się w polityce i gospodarce, tak w W. Brytanii, jak i na świecie, w gazetach pełno jest długich opisów wydarzeń, które normalnie zajęłyby kilka wierszy, jeśli w ogóle trafiłyby do gazety.

Wybraliśmy dla polskich czytelników kilka spraw z angielskiego „głupiego sezonu".

Najmłodszy pogromca kanału

Marcus Cooper, 12-letni uczeń z południowego Londynu, wygląda tak, jakby miał nadmiernie troskliwych rodziców i niewiele ruchu. Aż chciałoby się zalecić mu, żeby na okrągła figurkę np. trochę popływał. Dobry pomysł — Marcus w połowie sierpnia przepłynął Kanał La Manche i wpisał się do słynnej księgi rekordów Guinnessa jako najmłodszy pogromca tego kapryśnego przesmyku wodnego między Wyspami Brytyjskimi i kontynentem. Londyńczyk pobił ustanowiony dobę wcześniej rekord również 12-letniego pływaka z Afryki Południowej, który płynął wprawdzie krócej, ale był o kilka miesięcy starszy.

W połowie przeprawy, która z powodu zmiennych prądów i wiatru trwała aż 14 godzin 37 minut, Marcus chciał zrezygnować, kiedy zasygnalizowano mu z towarzyszącej motorówki, że przez radio właśnie podano wiadomość, iż przerwał on próbę. Dzielny chłopiec zaciął się w sobie i „pociągnął" dalej. Wylądował we Francji pod Calais, gdzie uroczyście oblano go szampanem z wielkiej butelki, wzorem obrazków z torów wyścigowych. Marcus okazał się rozsądniejszy od dorosłych, skrzywił się nieco i zażądał... gorącego mleka.

Brzydkie postępki w basenie...

W londyńskich basenach zaczęła szerzyć się dziwna choroba oczu — pływacy narzekali na ich szczypanie i łzawienie. Początkowo sądzono, że to sprawa chlorowanej ze względów higienicznych wody. Po dokładniejszych badaniach ze zdumieniem odkryto, że to nie chlor, lecz substancja organiczna, masowo dodawana do wody, jest temu winna. W londyńskich basenach woda jest, jak się okazało, mieszanką H_2O i... moczu.

Dla zachowania jakiej takiej higieny, postanowiono seanse kąpieli (bo londyńskie baseny czynne są jak kina, w kilku „seansach" kąpielowych dziennie) ograniczyć do 1,5 godziny i wymieniać później całą wodę w kąpielisku...

Nagusy na plaży w Brighton

W Brighton — nastąpiła rewolucja. Nie było barykad, ale będą ogrodzenia i być może masowe demonstracje. „Angielski Sopot", jako pierwsza miejscowość na Wyspach Brytyjskich, odważył się wydzielić kawałek plaży dla nudystów.

Członkini miejscowej rady miejskiej — pani Eileen Jakes, która przewodziła „walce o prawa nagusów", bezpośrednio po podjęciu uchwały dla nich przychylnej popędziła nad morze i nie zrażając się ołowianym niebem, z dwoma cześciami kostiumu bikini w rękach pozowała zza skałki licznym fotoreporterom. Kiedy któryś wścibsko zajrzał za kamienie, ujrzał pania radczynię w... drugim kostiumie kąpielowym. W ostatniej chwili „zawiodła odwaga" bojowniczki o prawo do nieukrywania niczego. A może też nie była pewna, czy aby uchwalona przed godziną zasada nabrała już mocy prawnej?

„Antidotum" na mandaty...

Zmora automobilistów brytyjskich są ograniczenia parkingowe, obowiązujące w większości miast w dni powszednie. W centralnych dzielnicach Londynu w godzinach 8,30—18,30 można np. parkować tylko przy licznikach parkowania, które „udzielają" pozwolenia na dwugodzinny postój za słoną opłatą ok. 1,5 dolara za godzinę. Co gorsza, miejsc jest mało i nawet chęć ponoszenia wysokich opłat nie gwarantuje jeszcze spokojnego parkowania.

Cała armia strażników tzw. „traffic wardenów" pilnuje porządku, wykroczenia przeciwko przepisom parkingowym, karząc z miejsca 6-funtowymi (14-dolarowymi mandatami). Nieszczęśnicy, których samochód policja zabierze na swój parking, płacą już ok. 65 dolarów.

Wszystkie te kłopoty nieznane są mr Barry Pamplinowi, zamieszkałemu pod Preston. Mr Pamplin, właściciel niewielkiego sklepu, ma duże uzdolnienia prawnicze. Zarejestrował samochód na swojego 6-letniego syna (czego prawo brytyjskie nie zabrania) i spokojnie zbiera mandaty za parkowanie. W myśl brytyjskich zasad, za samochód źle zaparkowany odpowiada właściciel, nawet, jeśli kto inny wehikuł użytkował. Kiedy więc mandatów nazbierało się na okrągłą sumę 384 funty (ponad 800 dolarów) i władze zaczęły naciskać na ich zapłacenie, mr Pamplin spokojnie zasugerował oddanie sprawy do sądu. 6-letniemu delikwentowi nie grożą tam żadne przykrości — nie mówiąc już o egzekucji narosłych długów.

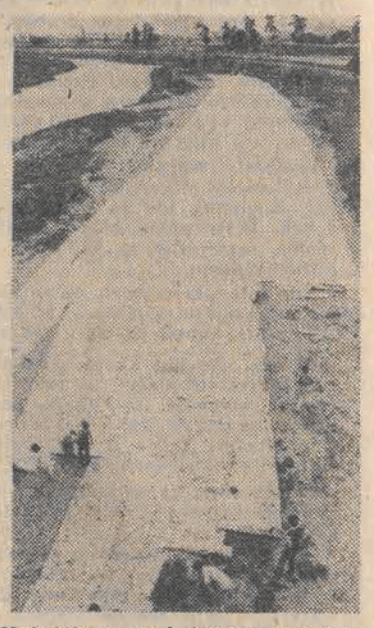

Największa w świecie gazeta mająca 300 metrów długości i 15 metrów szerokości została niedawno „wydana" w Japonii w mieście Nishinomiya. Jest ona dziełem 30 studentek ze szkoły sztuk pięknych w Osace i składa się z 10000 starych gazet. Nie wiadomo natomiast dokładnie, ile kamyków użyto, by nie porwał jej wiatr.

Rodzina Berberowów z Baku ma w domu małe ZOO — oprócz lwa, pumy i skye-terriera, widocznych na zdjęciach mają oni jeszcze parkę syjamskich kotów, żółwie, złote rybki i... orła. Na pytania licznych zainteresowanych, jak chować dzikie zwierzęta w domu, odpowie zapewne książka Niny i Lwa Berberowów „Nie bój się, to lew". Lew Brberow i 6-letni już lew King 2. Po stracie pierwszego Kinga państwo Berberowie wzięli z kazańskiego ogrodu zoologicznego 4-miesięczne kocię, które w tej chwili waży 300 kg. Lew jest bardzo przywiązany do całej rodziny, łagodny i posłuszny. Występował już w 8 filmach telewizyjnych.

dzienniczek

★ *FAŁSZERZ DZIEŁ SZTUKI, Renard Maitre z Paryża, sprzedawał w Wenecji podrobione dzieła Picassa i Chagalla. Wpadł sprzedając obraz, na którym nie wyschła jeszcze farba.*

▲ **JUŻ PO RAZ SZÓSTY** w ostatnich latach okradziono sklep spożywczy WSS na warszawskiej Ochocie i zawsze włamanie odbywało się nieskomplikowaną złodziejską metodą „na szybę". Klienci z okolicy próbowali się dowiedzieć w sklepie dlaczego na noc nie spuszcza się metalowych żaluzji, co włamywaczy zmusiłoby do poszukiwań bardziej technicznie wyrafinowanej metody; dowiedzieli się, że nie zgadza się na to zarząd spółdzielni, podobno niesłychanie dbały o estetykę. Owa dbałość jest rzezimieszkom bardzo na rękę.

★ *GROŹNY POŻAR wybuchł w Udine (Włochy), w fabryce produkującej środki chemiczne do gaszenia pożarów. Straż pożarna miała co robić przez trzy godziny.*

▲ **UBRANIA Z TORUNIA** szyte w „Torpo" chętnie kupowane są za granicą. Bez specjalnych trudności w śledztwie udało się ustalić, że ubiera się w nie również Telly Savalas — znany z ekranów telewizji porucznik Kojak. Amerykański kupiec dołącza do tych ubrań podobiznę Kojaka i jego wypowiedź: „Telly: Ten ubiór to ozdoba mężczyzny". W Toruniu mówią o Kojaku „nasz człowiek".

▲ *BÓJKA MIĘDZY SPRZEDAWCZYNIAMI KWIATÓW w halach paryskich zakończyła się w sądzie. W czasie rozprawy sędzia powiedział: „Moje panie, kiedy znowu będziecie się obrzucać kwiatami, zostawcie w spokoju doniczki".*

▲ **NADMUCHIWANY MATERAC** produkcji Grudziądzkich Zakładów „Stomil" kupił w Mragowie pan A. S. Ponieważ z materaca uciekało powietrze, najpierw ucieszył się gdy przeczytał, że udziela mu się gwarancji na okres 12 miesięcy od daty zakupu, potem jednak zmartwił się, bo w urzędowych drukach napisano, że gwarancja traci ważność po 18 miesiącach od daty produkcji, niezależnie od daty zakupu. Niestety, stało się to najgorsze: materac sprzedano mu w 20 miesięcy od daty produkcji.

▲ *JEDNA BRODA W DZIESIĘĆ SEKUND — oto nowy rekord londyńskiego fryzjera Harleya, dający mu miejsce w księdze niezwykłości Guinessa. Harley kiedyś był już rekordzistą, ale potem pobił go fryzjer z Tokio. Teraz ambitny Anglik odzyskał swoją pozycję, goląc w ciągu godziny 368 klientów.*

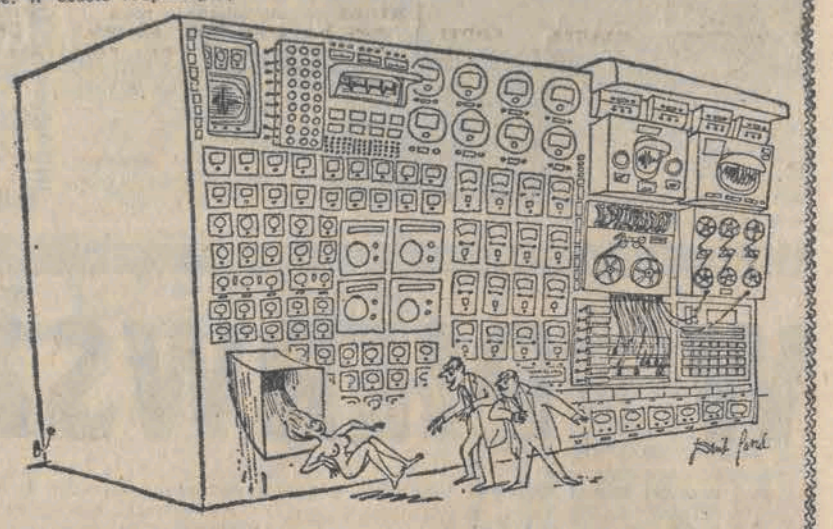

— Nie mam pojęcia co się stało! Ja zakodowałem po prostu 65 proc. tlenu, 18 proc. węgla, 10 proc. wodoru, 3 proc. azotu, 1,5 proc. wapnia, 1 proc. fosforu, 0,35 proc. potasu, 0,25 proc. siarki, 0,15 proc. chloru i 0,6 składników dodatkowych...

ROZKOSZE ŁAMANIA GŁOWY

132

REDAGUJE JERZY KAŁUŻKA

Wirówka anagramowa

Do diagramu należy wpisać anagramy odgadniętych wyrazów.

ZNACZENIE WYRAZÓW:

Prawoskrętne: 1. dziczka, 2. obręcz ułatwiająca chodzenie po śniegu 3. płynny, nieskrystalizowany miód naturalny, 4. śnieżna lub kamienna 5. zespół narządów wspólnie spełniających pewną funkcję, 6. materiał skalny transportowany przez lodowiec, 7 japoński generał i polityk (1863—1929) autor planu podboju świata przez Japonię 8. szlachecki herb Potockich 9. kancelaria 10. państwo w pn.-zach. Afryce. 11. działo 12. tkanina w drobną kratę dwubarwna. 13. podłużne obniżenie terenu. 14. Indianie Ameryki Pn.. 15. talizman, 16. korektura obrazu. **(Stab)**

Do ROZLOSOWANIA: Pięć nagród książkowych. Termin nadsyłania rozwiązań tygodniowy.

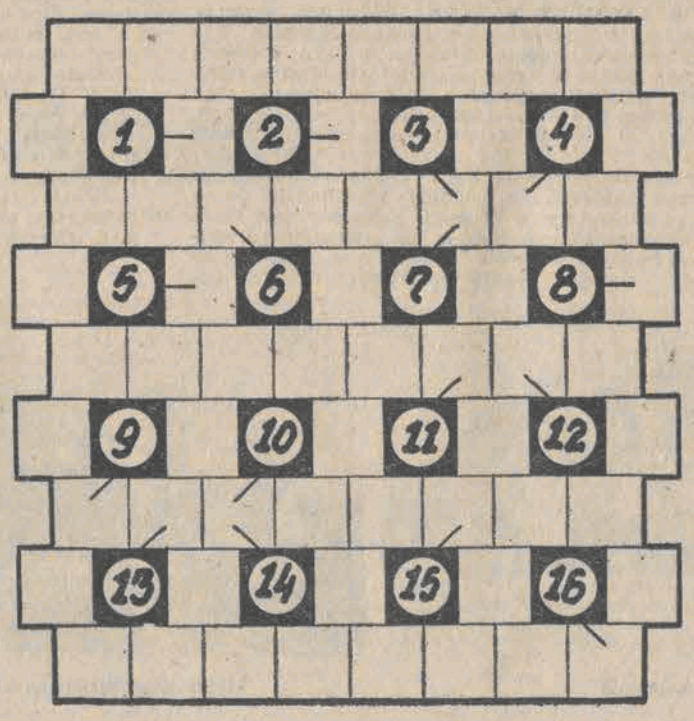

Rozwiązanie „Rozkoszy łamania głowy" nr 130

Labirynt: Pięćdziesiąt lat Aeroklubu Łódzkiego;

Zadanie artymetyczne: 326 — 79 = 247; 509 — 85 = 424; 835 — 164 = 671.

Nagrody w postaci lotów samolotowych nad Łodzią — wylosowali: Bożena Kawczyńska Łódź, ul. Niecała 5/7, Paweł Taczalski, Łódź, ul. Inflancka 19 C, Przemysław Lenczewski Konstantynów ul. Łódzka 23/7, Jan Kochaniak, Pabianice ul. Kopernika 16, Marek Kazimierczak Proboszczewice ul. Rzemieślnicza 3, Andrzej Obolewski Łódź, ul. Dąbrowskiego 99, Wiesława Mrówczyńska, Tomaszów Maz. Sawickiej 45c, Józef Ptasiński Łódź, ul. Mostowskiego 19, Piotr Bendkowski Zduńska Wola, ul. Srebrna 3a, Lech Gradzik, Radomsko ul. 1 Maja 28.

Loty odbędą się dnia 8 września br. o godz. 11. Zbiórka nagrodzonych na Lotnisku Lublinek. (jk)

Zadanie matematyczne

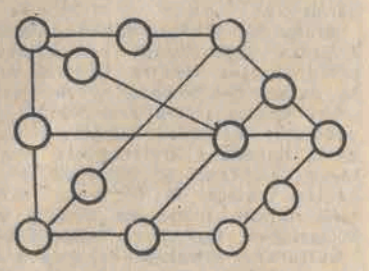

Cyfry od 1 do 13 należy tak rozmieścić aby suma na każdej linii wynosiła łącznie 18.

Trójniak

1—9. Żaglowiec jedno lub trzymasztowy z XV—XIX wieku; 1—10. Otwór wulkanu; 1—11. Prowincja, dzielnica; 2—10. Autor „Kandyda"; 2—11. Wiórki drzewne do pakowania 2—12. Poeta i działacz KPP (1909—1940); 3—11. Obraz o tematyce morskiej; 3—12. Rzeka w Bułgarii; 3—13. Kwietniowy solenizant; 4—12. Nocny motyl; 4—13. Małpa wąskonosa; 4—14. Powolny taniec dworski z XVII w.; 5—13. Drzewo indyjskie o jadalnych owocach; 5—14. Port w Kongu; 5—15. Miasto w Bułgarii; 6—14. Łąka w lesie; 6—15. Szczyt w Beskidzie Wysokim; 6—16. Gryzoń polny; 7—15. Lewy dopływ Wisły; 7—16. Narzędzie ślusarza; 7—17. Szlachecki herb polski; 8—16. Część papierosa; 8—17. Akt prawny; 8—18. Miejsce odludne, pustkowie.

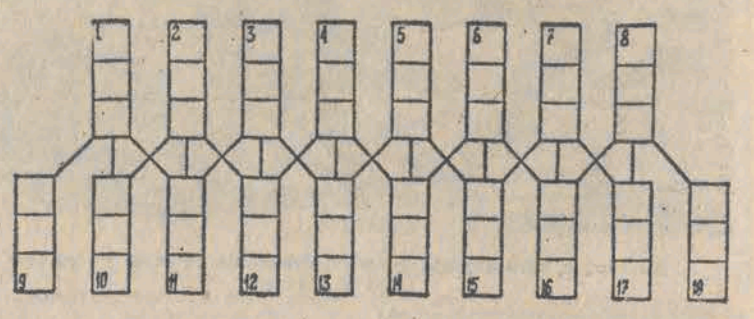

Międzywojewódzka wystawa wytwórczości inwalidzkiej

Z okazji 35-lecia PRL i 30-lecia działalności spółdzielczości inwalidzkiej, wczoraj w świetlicy SI „Zgoda" w Konstantynowie otwarto bardzo ciekawą wystawę.

36 spółdzielni inwalidzkich działających w województwach: miejskim łódzkim, piotrkowskim, skierniewickim i sieradzkim — reprezentujących 8 branż — pokazało 800 wzorów swoich wyrobów. Prezes RZSI — **Zdzisław Wachowski**, serdecznie powitał przybyłych na wystawę: sekretarza KŁ PZPR — **Tadeusza Czechowicza**, wiceprezydenta Łodzi — **Jana Morawca** oraz przedstawicieli władz i organizacji handlowych z pozostałych województw.

RZSI w Łodzi zatrudnia 22 tys. pracowników w tym 17,5 tys. inwalidów. W tym roku wartość produkcji i usług wyniesie blisko 2 miliardy zł. W ciągu 7 miesięcy wykonano 57 proc. planu.

Wśród blisko 100 nowości najciekawsze jest wyposażenie mieszkania dla inwalidów. Zakład doświadczalny RZSI zaprezentował m. in. wózek inwalidzki składany, mieszczący się w bagażniku samochodu, oraz wózek, którym inwalida może pokonywać schody. Do łazienki skonstruowano np. wannę z obrotowym wózkiem. Drzwi w mieszkaniu inwalidy uruchamia się naciskając guzik w ścianie. Na podobnych zasadach działa tapczan. Swoje propozycje spółdzielczość inwalidzka zaprezentuje na targach w Poznaniu. **(kas.)**

dyżury SKLEPÓW

NIEDZIELA. W godz. 10—16 dyżurują sklepy delikatesowe i spożywcze przy ul. ul.: Zachodniej 25, Przybyszewskiej 1, Rajdowej 2, Głównej 12/14, Armii Czerwonej 100; w godz. 11—18 — **cukiernicze:** przy: Zgierskiej 7, Wojska Polskiego 152, Tybury 1, Plantowej 1b, Przybyszewskiego 63, Gagarina 6, Rzgowskiej 29, Pabianickiej 126, Piotrkowskiej 9 i 67, Obrońców Stalingradu 20, Nawrot 8, Nowotki 150a, Kopcińskiego 31a, Kilińskiego 10, Głównej 59, Tuwima 63, Armii Czerwonej 31, Kasprzaka 26; w godz. 10—16 **kwiaciarnie:** przy: Rydzowej 10, pl. Wolności 11, Piotrkowskiej 59, 136 i 277, Nowotki 94, Sienkiewicza 40, a w godz. 11—13 przy Armii Czerwonej 105 i Kasprzaka 27.

(k)

Z Łodzi w kilku zdaniach

* **W Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym** (pl. Wolności 14) 2 września o godz. 12 — projekcja filmów animowanych dla dzieci (prod. czechosłowacka).

* **Na konkurs zręczności kierowców** zaprasza Klub Auto-Moto „Elta" — 2 września od godz. 10 na parkingu „Elty" (ul. Aleksandrowska 67/93). Dla najlepszych kierowców — nagrody.

* **Koncert muzyki popularnej** — 2 września o godz. 17 w muszli koncertowej w Parku Kultury i Wypoczynku na Zdrowiu, w wykonaniu Filharmonii Łódzkiej.

* **W każdą sobotę i niedzielę** w kąpielisku „Fala" — wieczorem dyskoteka.

* **Klub Łódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej** ogłasza zapisy dla kandydatów od lat 18 do zespołu kabaretowego. Informacje w godz. 15—20 pod tel. 53-61-91.

FRANCUSKI FOLKLOR W ŁODZI I SIERADZU

Na gościnne występy przyjeżdża do Łodzi Zespół Pieśni i Tańca „Gergovia" z Lyonu. Ten istniejący od 10 lat i liczący 50 osób (wśród jego członków są uczniowie, studenci, robotnicy i przedstawiciele inteligencji) zespół kultywuje ludowy taniec, pieśń i muzykę południowo-środkowej Francji (Masywu Centralnego i Owernii).

„Gergovia" jest zbiorowym członkiem Towarzystwa Francusko-Polskiego w Lyonie i aktywnie uczestniczy w upowszechnianiu kultury naszego kraju w tym regionie. Wraz z ensemblem przyjeżdża do Polski prezes towarzystwa — **Henryk Stecki.**

Zespół zaproszony przez Dom Kultury „Energetyk" wystąpi w dniach od 2 do 7 września w muszlach koncertowych i zakładach pracy Łodzi i Sieradza. **(jb)**

Poradnia czeka na fizjoterapeutów

Ponad półtora roku pracuje już Międzyzakładowa Przychodnia Lekarska Pabianickich ZPB „Pamotex". Ten najnowszy i najnowocześniejszy obiekt pabianickiej przemysłowej służby zdrowia może pochwalić się posiadaniem dobrze wyposażonej w niezbędny sprzęt poradni rehabilitacyjnej narządu ruchu.

W każdym kwartale wykonuje ona około 20 tysięcy zabiegów. Najwięcej pacjentów korzysta z zabiegów wykonywanych w dziale kinezyterapii i wodolecznictwa.

Korzystający z usług poradni narzekają jednak na zbyt długie wyczekiwanie na zabiegi. Na przykład na masaże trzeba czekać ponad trzy tygodnie, a na ultradźwięki blisko 6 tygodni.

Jak nas poinformowała kierowniczka poradni — dr **Krystyna Walczak** w placówce tej brakuje przynajmniej 4 techników fizjoterapeutów. Specjalistów w tym zakresie przygotowuje na terenie województwa miejskiego łódzkiego Studium Medyczne w Łodzi.

(Now.)

Dokąd na wycieczki?

SOBOTA. * Wycieczka piesza na trasie: Plac Zwycięstwa — Księży Młyn — ul. 8 Marca — Grób Nieznanego Żołnierza. Spotkanie na Placu Zwycięstwa o godz. 15.30. * Wycieczka piesza na trasie: ul. Łąkowa — Park im. Poniatowskiego — al. Politechniki — ul. Worcella — Grób Nieznanego Żołnierza. Spotkanie przy Wytwórni Filmów Fabularnych o godz. 15.30. **Uczestnicy wezmą udział w uroczystym złożeniu kwiatów i zapaleniu zniczów na Grobie Nieznanego Żołnierza.** * Półtoradniowy rajd rowerowy szlakiem martyrologii. Spotkanie na Rynku Starego Miasta o godz. 15.

NIEDZIELA. * Wycieczka piesza pod hasłem: „Okolice Łęczycy". Zbiórka na Dworcu Łódź-Kaliska o godz. 8.20 — odjazd o 8.50.

(k)

Załoga „Pamotexu" lubi teatr

Mimo braku w Pabianicach teatru, Pabianiczanie nie są pozbawieni możliwości oglądania wystawianych przez łódzkie teatry najlepszych nawet sztuk. Rady zakładowe i komórki socjalne zakładów pracy organizują dla swoich pracowników dość częste zbiorowe wyjazdy do łódzkich placówek.

Sporo biletów teatralnych rozprowadza się m. in. w Pabianickich ZPB „Pamotex". W roku ubiegłym teatralne spektakle w Łodzi obejrzało 2000 włókniarzy. W okresie 4 miesięcy br. załoga „Pamotexu" otrzymała 350 biletów. Największym powodzeniem pracowników cieszy się Teatr Wielki, z którym zakłady mają podpisaną umowę o wzajemnej współpracy. Przedstawiciele tych zakładów zapraszani są na każdą premierę łódzkich teatrów. **(Now)**

WAŻNE TELEFONY

Informacja o usługach	398-10
Informacja kolejowa 655-55,	284-69
Informacja PKS:	
Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	747-20
Informacja telefoniczna	03
Komenda Wojewódzka MO centrala 677-22,	292-22
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie drogowe „Polmozbyt"	409-32
Pogotowie energetyczne	
Rejon Łódź-Północ 334-31,	874-88
Rejon Łódź-Południe	877-93
Rejon Pabianice	37-10
Rejon Zgierz	16-34-49
Rejon oświetlenia ulic	881-15
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie MO	07
Pogotowie Ratunkowe	09
Straż Pożarna 08, 666-11,	795-55, 257-77
Pomoc drogowa PZMot.	52-81-10, 706-27
Centrala Informacyjna PKO	731-82
TELEFON ZAUFANIA	337-37

czynny w godz. 15—7 rano

TEATRY

NOWY — godz. 19.15 „Vatziav"; 2.09 — jak wyżej
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Słowo muszkieterskie"; 2.09. — jak wyżej
MUZYCZNY — godz 19 „Boss"; 2.09. — jak wyżej
ARLEKIN — „Zaklęty rumak" godz. 17.30; 2.09. — jak wyżej godz. 12
Pozostałe teatry nieczynne
FILHARMONIA (Narutowicza 20) — godz. 16.30 Symfoniczne koncerty ogródkowe. Dyrygent: Zdzisław Szostak. W programie: St. Moniuszko — Uwertura koncertowa „Bajka"; P. Czajkowski — Kaprys włoski; M. Ravel — Bolero; 2.09. — godz. 17 — jak wyżej

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — nieczynne; 2.09. — godz. 10—17
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 10—16; 2.09 — jak wyżej
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11—17, 2.09 godz. 10—15
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (Park Sienkiewicza) godz. 10—17; 2.09 — godz. 10—14
CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—15; 2.09. — jak wyżej
HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 11—15; 2.09. — godz. 10—14
SZTUKI (Więckowskiego 36) godz. 10—17; 2.09. godz. 10—16
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) — nieczynne

* * *

ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNKU (na Zdrowiu)
ZOO — czynne od godz. 8 do 20 (kasa do godz. 19)
LUNAPARK (ul. Konstantynowska 3/5) czynny w godz. 14—21
PALMIARNIA — czynna w godz. 10—17
KĄPIELISKO FALA — (al. Unii) czynne od godz. 10—19 (kasa do 18)

KINA

BAŁTYK — „Lęk wysokości" USA od lat 15 — godz. 10, 12, 14, 16, 18; Film przedpremierowy — „Wendetta" fr. — godz. 20; 2.09. — jak wyżej
IWANOWO — Seans zamknięty godz. 10. „Do krwi ostatniej", cz. I i II, pol od lat 15 — godz. 14, 18; 2.09 — Bajka: „Koziołek" — godz. 9, „Do krwi ostatniej". cz. I i II — godz. 10, 14, 18
POLONIA — „Skradziona kolekcja" pol. od lat 12 — godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20; 2.09. — jak wyżej
PRZEDWIOŚNIE — „Mistrz kierownicy ucieka" USA od lat 15 — godz. 10, 12.30 14.30, 17.15; „Bliskie spotkania trzeciego stopnia" USA od lat 12 — godz. 19.30; 2.09. — Bajka: „Reksio gospodarz" — godz. 10.30, 12; „Mistrz kierownicy ucieka" — godz 14.30, 17.15; „Bliskie spotkania trzeciego stopnia" — godz. 19.30
WŁÓKNIARZ — „Do krwi ostatniej", cz I i II. pol. od lat 15 — godz. 10, 14, 18; 2.09. — jak wyżej
WOLNOŚĆ — „Szczęki II" USA od lat 15, godz 10, 14.30, 17, 19.30; „Autostopowicz" czes. od lat 15, godz 12.30; 2.09. — jak wyżej
WISŁA — „Tortury" fr. od lat 15, godz. 10, 12.15, 17, 19.30; „Aktorzy prowincjonalni" pol. od lat 18, godz. 15; 2.09. — jak wyżej
ZACHĘTA — „Akcja pod Arsenałem" pol. od lat 12, godz. 12.15; „Wierna żona" fr. od lat 18, godz. 10 15, 17.15, 19.30; 2.09 — jak wyżej
STYLOWY-LETNIE — „Jabberwocky", ang. od lat 15, godz. 20 (w dni niepogodne — kino nieczynne); 2.09. — jak wyżej
LDK — nieczynne
STUDIO — „No i co, doktorku" USA b.o., godz. 17; „Zmory" pol. od lat 18, godz 19; 2.09. — „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji" radz.-wł b.o., godz. 17; „Port lotniczy 77" USA od lat 15, godz. 19
STYLOWY — „Szczęśliwy człowiek" ang. od lat 15 godz. 16, 19; 2.09. jak wyżej
OKM — „Niezamężna kobieta" USA od lat 18 godz. 17, 19.30; 2.09. jak wyżej
KOLEJARZ — nieczynne; 2.09. — „Zorro" fr. od lat 12, godz. 15.30; „Rywalka" fr. od lat 15, godz. 17.30
GDYNIA — „Atak w dżungli" wietnamski od lat 12 godz. 15, „Wielki sen" ang. od lat 15 godz. 10, 12.30, 17.30, 20; 2.09. — Bajka: „Ballada o kapryśnej królewnie" godz. 10, 11, „Atak w dżungli" godz. 15, „Wielki sen" godz. 12.30, 17.30, 20
MŁODA GWARDIA — „Kobra" jap. od lat 18 godz. 9.30, 11.30, 13.30, 17.30, 19.30, „Kiedy dojrzewa Jagoda" jug. od lat 12 godz. 15.30; 2.09. — Bajka: „Imieniny cioci" godz. 10.30, 11.30, 12.30, „Podróż Sindbada do Złotej Krainy" ang. b.o. godz. 13.30, „Kobra" godz. 15.30, 17.30, 19.30
MUZA — „Szklane paciorki", radz. b.o. godz. 16, „Transamerican Express" USA od lat 15 godz. 17.30, 19.30; 2.09 Bajka: „Pojedynek w buszu" godz. 15, dalej jak wyżej
1 MAJA — „Jak się budzi królewny" czes. b.o. godz. 16, „Zabity na śmierć" USA od lat 15 godz. 17.30, 19.30; 2.09. — Bajka: „Śniadanie na biwaku" godz. 15, dalej jak wyżej
POKÓJ — „Panowie, dbajcie o żony" fr. b.o. godz. 15.30 17.30, 19.30; 2.09. — Bajka: „Tropiciele" godz. 14.30. dalej jak wyżej
ROMA — Przegląd pn. „LATA WALKI I OKUPACJI": „Wolne miasto" pol. b.o. godz. 12.30, „Gwiezdne wojny" USA od lat 12 godz. 10, 14.30, „Wierna żona" fr. od lat 18 godz. 17, 19.30; 2.09. — Bajka: „Ballada o dentyście" godz. 10, 11, „Wolne miasto" godz. 12.30, „Gwiezdne wojny" godz. 14.30, 17, „Wierna żona" godz. 19.30
STOKI — „Małżonkowie roku II" rum. b.o. godz. 15.30, „Skrzydełko, czy nóżka" fr. b.o. godz. 17.30, Film premierowy: „Śmierć człowieka skorumpowanego" fr. od lat 18 godz. 19.30; 2.09. — Bajka: „Władca pustyni" godz. 14.30, dalej jak wyżej
OKA — „Zemsta wilka morskiego" b.o. rum. godz. 12, 14, „Od siedmiu wzwyż" USA od lat 18 godz. 10, 16, 18, 20; 2.09. jak wyżej
POLESIE — „Cudowny kwiat" radz. godz. 17 „Śmiertelny pościg" fr. od lat 15 godz. 19; 2.09. — Bajki godz. 14, „Cudowny kwiat" godz. 15, 17, „Śmiertelny pościg" godz. 19
POPULARNE — „Będziesz dla nas obca" radz. od lat godz. 16, „Idź do mamy, tata pracuje" fr. od lat 18 godz. 17.45 2.09. jak wyżej
ENERGETYK — „Lili, kochaj mnie" fr. od lat 15 godz. 16.30, 18.30; 2.09. jak wyżej
HALKA — „Piraci na Pacyfiku" rum.-fr. b.o. godz. 15, „Zabawka" fr. od lat 12 godz. 17, 19; 2.09. — Bajka: „Wędrujący miś" godz. 14, dalej jak wyżej
PIONIER — „Czekam w Monte Carlo" pol. b.o. godz. 15.15, „Julia" USA od lat 15 godz. 17.15, 19.30; 2.09. — Bajka: „Tajemnica Toli" godz. 14.15, dalej jak wyżej
REKORD — „Cudowny kwiat" radz. b.o. godz. 16, „Szkarłatny pirat" USA od lat 15 godz. 17.30, 19.30; 2.09 — Bajka: „Samochód" godz. 15, dalej jak wyżej
ŚWIT — „Transamerican Express" USA od lat 15 godz. 15, 17, „Anatomia miłości" pol. od lat 15 godz. 19; 2.09. — Bajka: „Szewczyk Kopytko" godz. 14, dalej jak wyżej
SOJUSZ — „Historia żółtej ciżemki" pol. b.o. godz. 15.15, „Bitwa o Midway" USA od lat 15 godz. 17; 2.09 jak wyżej
TATRY — „Tragedia „Posejdona" USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30. Przegląd filmów polskich pn. „SUKCESY I NIEPOWODZENIA": „Wszystko na sprzedaż" pol. od lat 15 godz. 17.30, 19.30; 2.09. — Bajka: „Colargol i banda złego Kida" godz. 10, 11, „Tragedia „Posejdona" godz. 12, 14.15, 16.30, „Wszystko na sprzedaż" godz. 19

DYŻURY APTEK

Główna 14, Obr. Stalingradu 15, Niciarniana 15, Dąbrowskiego 89, Olimpijska 7a, Lutomierska 146

STAŁE DYŻURY APTEK

Apteka nr 47 087 Aleksandrów, ul. Kościuszki 6
Apteka nr 47-087, Konstantynów ul Sadowa 10
Apteka nr 47-083, Głowno, ul. Łowicka 96

INFORMACJI O DYŻURACH APTEK

w Pabianicach udziela Apteka nr 47-083, ul Armii Czerwonej 7
w Zgierzu udziela Apteka nr 47-080, ul. Dąbrowskiego 10
w Ozorkowie udziela Apteka nr 47-092, ul. Dzierżyńskiego 2

DYŻURY SZPITALI POŁOŻNICTWO

Szpital im. Kopernika — położnictwo i ginekologia — z dzielnicy Górna Por. „K", ul. Odrzańska, Cieszkowskiego, Przybyszewskiego, Lokatorska, Rzgowska, gm. Rzgów oraz ginekologia z dzielnicy Polesie Por. „K", ul. Fornalskiej

Instytut Poł.-Gin. — położnictwo i ginekologia z dzielnicy Górna: Por. „K", ul. Skłodowskiej 15, ul. Felińskiego i Tatrzańska, dzielnica Śródmieście Poradnia „K" ul 10 Lutego ginekologia — dzielnica Polesie Por „K" ul Olimpijska

Instytut Poł.-Gin. AM (Sterlinga 13) — położnictwo i ginekologia z dzielnicy Śródmieście, Por. „K", ul. Kopcińskiego, Rewolucji 1905 r., gm. Brójce oraz ginekologia z dzielnicy Polesie, Por. „K", ul. 1 Maja

Szpital im. H. Wolf — położnictwo i ginekologia z dzielnicy Bałuty oraz ginekologia z dzielnicy Polesie, Por. „K", ul. Gdańska i Kasprzaka

Szpital im. H. Jordana — położnictwo z dzielnicy Widzew i Polesie

Szpital im. Skłodowskiej-Curie w Zgierzu — położnictwo — miasto i gmina Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, miasto Konstantynów, gmina Parzęczew i Andrespol oraz z dzielnicy Widzew i z dzielnicy Polesie Por. „K", ul. Srebrzyńska

Szpital im. Biernackiego w Pabianicach — położnictwo i ginekologia — miasto i gmina Pabianice

Szpital w Głownie — położnictwo i ginekologia — miasto i gmina Głowno, Stryków oraz gmina Nowosolna

Chirurgia ogólna — Bałuty — **Szpital im Pasteura (Wigury 19) Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22)** codziennie dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3 5 Szpital im Marchlewskiego (Zgierz Dubois 7) Ozorków Aleksandrów Parzęczew Górna, Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Polesie — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195), Śródmieście — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5), Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44).

2.09.

Chirurgia ogólna — Bałuty — jak w dniu 1.09., 1979 r. Górna — Szpital im Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61). Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii AM (Sporna 36/50).
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakatna 44)

NOCNA POMOC LEKARSKA

dla poszczególnych dzielnic czynna codziennie w godz od 20 do 6, tel centralny 666-66 w Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łodzi.

NOCNA POMOC PIELĘGNIARSKA

— dla poszczególnych dzielnic — czynna codziennie w godz. od 20—5

Łódź-Bałuty — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im H. Wolf. zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel. 777-77.

Łódź-Górna — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. Jonschera. Szpitala im. Wł Brudzińskiego zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel. 406-56

Łódź-Polesie — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. M Pirogowa, Szpitala im Madurowicza. zgłoszenia na zabiegi w domu chorego. tel. 261-85

Łódź-Śródmieście — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. L. Pasteura, zgłoszenia na zabiegi w domu chorego, tel 864-11.

Łódź-Widzew — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. Sonenberga zgłoszenia na zabiegi w domu chorego. tel 864-11.

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

Łódź, ul. Sienkiewicza nr tel 09

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY

dotyczący pracy placówek służby zdrowia — czynny cała dobę we wszystkie dni tygodnia, tel. 615-19.

CO GDZIE KIEDY

W Łodzi i województwie miejskim łódzkim

Dziś i Jutro w Radio

SOBOTA, 1 WRZEŚNIA

PROGRAM I

9.00 Wiad. 9.05 Lato z radiem. 11.40 Transmisja z uroczystości złożenia wieńca od narodu pod Pomnikiem Obrońców Westerplatte. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny. 13.01 Wiejskie śpiewane. 13.20 Przeboje Adama Makowicza. 13.40 Kącik melomana. 14.00 Studio „Gama". 14.20 Studio Relaks. 14.25 Studio „Gama". 15.00 Wiad. 15.05 Korespondencja z zagranicy. 15.10 Studio „Gama". 16.00 Tu Jedynka. 16.55 Transmisja z Gdańska wielkiej patriotycznej manifestacji społeczeństwa na Długim Targu. 17.40 Muzyka 18.00 Relacje ze spotkań piłkarskich o mistrzostwo I ligi. 18.33 Budujemy nowy dom — Kronika muzyczna 35-lecia. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.15 Z warszawskiego studia. 19.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 21.00 Wiad. 21.05 Gwiazdy jazzu. 21.35 Przy muzyce o sporcie. 21.58 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 22.00 Z kraju i ze świata.

PROGRAM II

11.30 Wiad. 11.35 Muzyka. 11.40 Transmisja z programu I. 12.45 Muzyka. 13.00 Magazyn łowiecki. 13.15 Radiowa estrada małych muzyków. 13.30 Wiad. 13.36 Ze wsi i o wsi. 13.51 Spotkania z folklorem. 14.10 O zdrowiu dla zdrowia 14.25 Chwila muzyki. 14.30 Dla dzieci: „Żołnierze i żołnierzyki" — cz. I słuch. wg A. Kamińskiej. 14.50 „Czata" — magazyn wojskowy Studia Młodych. 15.05 W. Lutosławski: Muzyka żałobna. 15.30 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 16.00 Śpiewa Ewa Demarczyk. 16.10 Przekrój muzyczny tygodnia. 16.40 Czy znasz tę książkę? — zagadka literacka. 17.00 Z archiwum jazzu. 17.20 Rodowody poetyckie — Wincenty Różański. 17.40 Reportaż literacki. 18.00 Muzyczne archiwum PR. 18.25 Plebiscyt Studia „Gama". 18.30 Echa dnia. 18.40 „Czas i ludzie" — aud. kombatancka. 19.00 „Matysiakowie" — odc. pow. radiowej. 19.30 „Maria Callas — soprano Assoluta". 20.00 Notatnik kulturalny. 20.15 Recital wiolonczelisty Kazimierza Wiłkomirskiego. 21.30 Wiadomości i informacje sportowe. 21.40 Utwory Krzysztofa Pendereckiego. 22.00 Gwiazdy estrady — Mieczysław Fogg. 23.00 Mistrzowskie interpretacje muzyki dawnej. 23.30 Wiad. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

11.30 Muzyka. 11.40 Transmisja z programu I. 12.45 Muzyka. 13.00 Śpiew bez słów — Scat. 13.15 „Byleby w garści karabin" — aud. poetycka. 13.35 Śpiew bez słów — wokaliza. 13.50 „Widmo" — odc. pow G. Simenona 14.00 Antologia polskiej muzyki. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.05 Wakacje ze swingiem. 15.30 Impresje gitarowe. 15.50 „Reduta" — rep. L. Kurka. 16.10 Ze słowem biegnę do ciebie" — gra i śpiewa zespół SBB. 16.30 Piosenki z Iluzjonu. 16.45 Nasz rok 79. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Muzyczny portret Wojciecha Karolaka. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Koncert, jakiego nie było. 19.00 Posłuchać warto... 19.15 „Folk music" — gra duo Bednarek — Zgraja 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — M. Rimski-Korsakow: „Sadko". 19.50 „Zapach psiej sierści" — odc. pow. 20.00 Czas relaksu. 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Adam Makowicz. 22.15 Tu Polskie Radio Warszawa — aud. dokumentalna. 22.25 Muzyka z polskich filmów. 23.00 Wiersze o Warszawie czyta K. Łaniewska. 23.05 Wieczór ballad jazzowych.

PROGRAM IV

8.55 Graj, kapelo. 9.00 Dla kl. II: „Szklana góra" — słuch. K. Parnowskiej. 9.25 Recital pieśni: Ewa Bandrowska-Turska. 10.00 Dla kl. VII: „Chemia zaprasza". 10.30 Estrada przyjaźni. 11.00 „W dymach wrzesnia". 11.30 Muzyka. 11.40 Transmisja z programu I. 12.45 Muzyka. 13.00 Śpiewa Zbigniew Wodecki. 13.15 Muzyka. 13.20 Dla kl. II: „Szklana góra". 13.45 Tu Studio Stereo (stereo). 14.45 Pieśni II wojny światowej. 15.00 Wiad. 15.05 Teatr PR: Studio Klasyczne — Teatr Juliusza Słowackiego — „Kordian" — cz. I słuch. 16.00 Wiad. 16.05 Kodeks i kierownica — Przed sądem. 16.25 Gra Zbigniew Seifert. 16.30 Rozmowy o wychowaniu — Pierwsze własne biurko. 16.40 Aktualności dnia (Ł.). 16.55 Recenzja (Ł.). 17.00 Ton i test (Ł.). 17.01 „Wrześnie i wrzosy" — koncert popularny w oprac. Marii Hoffmann (Ł.). 18.00 „Na filmowej palecie" — mag. A. Borowika (Ł.). 18.20 Chwila muzyki. 18.25 Wrzesień 1939 — w oczach współczesnych. 18.55 Chwila muzyki. 19.00 Czy znasz swoje prawo? — Prawo pracy. 19.15 Lekcja języka niemieckiego. 19.30 Studio Stereo zaprasza (stereo). 22.10 Kosmos bliski i daleki. 22.30 Obrona Poczty Gdańskiej — aud. J. Schramowej. 22.50 Utwór tygodnia — H. Wieniawski: Polonez D-dur op. 4. 22.55 Wiad.

NIEDZIELA, 2 WRZEŚNIA

PROGRAM I

10.00 Wiadomości i informacje dla kierowców. 10.05 Warszawa w piosence wczoraj i dziś. 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci — „Kamienica Albertyny Dróżdż" — słuch. K. Bronżewskiej. 11.00 Koncert wspomnień. 12.05 „W samo południe". 12.45 Polska muzyka popularna. 12.58 Informacje dla kierowców. 13.00 Studio „Gama". 14.30 „W Jezioranach" — odc. pow. radiowej. 15.00 Koncert życzeń. 16.00 Wiadomości i informacje dla kierowców. 16.05 Transmisja finału indywidualnych Mistrzostw Świata na żużlu w Chorzowie. 17.30 Studio Młodych. 18.0 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 18.05 Informacje dla kierowców. 18.07 Teatr PR: „Gdańsk, godzina ypsylon" — cz. V — słuch. K. Radowicza. 18.33 Muzyka. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.15 Przy muzyce o sporcie. 20.00 Koncert życzeń. 21.00 Wiad. 21.05 Mini-magazynek nr 20. 22.00 Muzyka. 23.00 Wiad. 23.05 Informacje sportowe 23.15 Orkiestra P. Herbolzheimera.

PROGRAM II

7.30 Wiad. 7.35 Koncert poranny. 8.00 „Niedzielne spotkania" — program literacko-muzyczny. 12.05 Poranek symfoniczny z nagrań Orkiestry PR i TV w Krakowie. 13.00 Teatr PR: „Lilia Weneda" — słuch. wg dramatu J. Słowackiego. 14.30 Wiadomości i komunikat dla górników. 14.35 Rytmy ludowe Słowacji. 15.00 Radiowy Teatr dla Młodzieży — „Trudne lata" — cz. II słuch. C. Chlebowskiego. 15.45 Rozrywkowa audycja reklamowa. 16.00 Koncert chopinowski. 16.30 „Wesoły Autobus" nr 255 (Ł.). 17.30 Utwory C. Debussy'ego gra Orkiestra Narodowa Radia Francuskiego pod dyrekcją J. Martinona. 18.00 25 lat na scenie Opery Śląskiej — Jubileusz H. Grychnika. 18.30 Wiad. 18.35 Felieton publicystyki międzynarodowej. 18.45 „Moda i piosenka". 19.00 Recital Ireny Santor. 19.20 Rozgłośnia Harcerska. 20.00 Wielcy artyści estrady i kabaretu. 21.00 Wojsko, strategia, obronność. 21.15 Piosenki żołnierskie. 21.30 Rozmaitości muzyczne. 22.00 Koncert wieczorny. 22.30 Teatr Poezji: „Kwiaty Polskie" — słuch. wg poematu J. Tuwima. 23.00 Arcydzieła muzyki dawnej. 23.30 Wiad. 23.35 Publicystyka międzynarodowa. 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

10.00 60 minut na godzinę. 11.00 Dyskoteka pod gruszą. 12.00 „Utracona reduta" — odc. słuch. dokumentalnego J. Bilewicza. 12.25 Muzyka z sal koncertowych. 13.20 Przeboje z nowych płyt. 14.00 Ekspresem przez świat. 14.05 Peryskop. 14.30 Z nowych nagrań Programu III. 15.00 „Nadzieje" — rep. G. Brajerskiego. 15.20 „Odkrycie" — nowa płyta Electric Light Orchestry. 16.00 „Śmierć Czarnego Mefista" — słuch. W. Żesławskiego. 16.25 Pod urokiem folkloru. 17.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Pod urokiem folkloru. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — M. Rimski-Korsakow: „Sadko". 19.50 „Zapach psiej sierści" — odc. pow. 20.00 Jazz piano forte. 20.40 „A lato było piękne tego roku" — aud. poetycka. 21.00 „Popiół" — w rocznicę spalenia Biblioteki Krasińskich. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Adam Makowicz. 22.15 „Tu Polskie Radio Warszawa" — aud. dokumentalna. 22.25 Pod urokiem folkloru. 23.00 Wiersze o Warszawie czyta K. Łaniewska. 23.05 Niezapomniane interpretacje Ewy Demarczyk. 23.45 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

10.00 Klub Młodych Miłośników Muzyki. 11.00 Lekcja języka łacińskiego. 11.20 Fonoteka folkloru — muzyka Wietnamu. 11.35 Zgadnij, sprawdź, odpowiedz. 12.00 Wiad. 12.05 Teatr letni nie tylko dla młodzieży — „Warszawianka" — dramat S. Wyspiańskiego. 12.35 Ożywić znaki na mapie. 13.05 Klub Olimpijczyków — aud. dla uczestników Olimpiady Muzycznej. 13.30 Koncert z gwiazdą — Ewa Demarczyk. 14.10 Dźwiękowe wtajemniczenia — Kangury. 14.40 Muzyka z jednej płyty. 15.00 Teatr PR — Studio Stereofoniczne — „Pasja i potępienie dr Fausta" — cz. I słuch. J. Siry (stereo). 16.00 Wiad. 16.05 Koncert życzeń w opr. M. Kamińskiej (Ł.). 16.35 „Cześć ich pamięci" — 1. Sprawozdanie z łódzkiej uroczystości w 40 rocznicę wybuchu II wojny światowej, 2. „Pęknięte serce" — montaż dokumentalny T. Szewery. 17.00 Tu Studio 4 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy. 18.00 Stereo i w kolorze 19.15 Radiolatarnia. 19.45 Widziane ze sztabu dowództwa obrony 20.15 L. van Beethoven: Sonata F-dur op. 17 na róg i fortepian 20.30 G. Puccini: „Gianni Schicci" — opera komiczna w I akcie (stereo). 22.00 Wiadomości sportowe (Ł.) 22.10 Igor Strawiński dyryguje swoimi wczesnymi utworami. 22.55 Wiad.

Lata walki i okupacji na kartach literatury polskiej

Ostatnia wojna i prowadzona w tamtych latach walka o wyzwolenie spod hitlerowskiej okupacji pozostawiła niezatarty ślad w pamięci i świadomości Polaków. Dzieje martyrologii i oporu stawianego przez cały naród, zmagań polskich sił zbrojnych z niemieckim najeźdźcą — to tematy o nieustającej inspiracji twórczej. Obraz tamtych lat można znaleźć w niejednym dziele sztuki, na ekranie filmowym, na kartach książek. Dzieła poświęcone temu tragicznemu rozdziałowi naszej historii przenoszą z pokolenia na pokolenie pamięć o latach pogardy, wiedzę o czynie bojowym żołnierza polskiego, o krwi, trudzie i ofiarach, jakich nie szczędziliśmy, aby żyć w wolnej ojczyźnie.

Twórcami książek, którzy pragnęli utrwalić pamięć o dniach klęsk, zwycięstw, walki i męczeństwa, oddać hołd tym, którzy przelewali krew na polach bitew, ginęli w hitlerowskich kaźniach, są uczestnicy i świadkowie tych wydarzeń, jak i ludzie młodsi, którzy oparli się na przekazach i wspomnieniach. Bez względu na pokolenie, nie przestaje fascynować pisarzy problem losów narodu w czasach walki i męczeństwa, ukazywany zarówno w wymiarze zbrojnych zmagań, jak i racji i motywów moralnych, które określały postawę, zachowania i reakcje wobec wroga, dążącego do zagłady narodu.

Zanim jednak powstały książki, których treścią były wydarzenia z przeszłości, rodziły się strofy poezji pisanej w konspiracji, poezji, która pozwalała przetrwać i wierzyć w zwycięstwo. Poeci działający w patriotycznym podziemiu, później — w powstańczych mundurach, nie doczekali wolności. Krzysztof Kamil Baczyński, Tadeusz Gajcy, Andrzej Trzebiński, Zdzisław Stroiński, Wacław Bojarski i inni stali się legendą.

Jedną z pierwszych książek ukazujących grozę wojny, a wydanych już po jej zakończeniu, były wstrząsające „Medaliony" Zofii Nałkowskiej. Zawarte w utworze racje moralne najpełniej wyraża jego motto: „Ludzie ludziom zgotowali ten los". Pisarka potępia tu nie tylko zbrodnie ludobójstwa, lecz również jeszcze jeden przejaw hitlerowskiego barbarzyństwa: zabijanie ludzkiej godności. Wśród tych pierwszych utworów, które odwoływały się do niedawnej, świeżej jeszcze w pamięci przeszłości, znajdował się tom opowiadań Wojciecha Żukrowskiego „W kraju milczenia". W jednych autor nakreślił obraz kampanii wrześniowej, w innych — opisuje los więźniów hitlerowskiego obozu koncentracyjnego. Jerzy Putrament w swej powieści „Wrzesień" skoncentrował się przede wszystkim na analizie politycznych źródeł klęski, zaś okres lat okupacji można znaleźć w opowiadaniach tego pisarza, z których do szczególnie przejmujących należy „Święta kulo".

Do klasycznych niemal pozycji naszej literatury ukazujących martyrologię narodu polskiego w latach II wojny światowej zaliczane są opowiadania Tadeusza Borowskiego oraz „Dymy nad Birkenau" Seweryny Szmaglewskiej.

W późniejszych latach pojawił się cykl powieści stanowiących beletrystyczny zapis losów żołnierza polskiego w jego szlaku bojowym znad Oki do Berlina. Do własnych doświadczeń odwołał się np. Bohdan Czeszko, kreśląc w „Trenie" przeżycia żołnierza II Armii Wojska Polskiego. Natomiast Ernest Bryll wykorzystał w „Jałowcu" przekazy i relacje bezpośrednich uczestników tamtych wydarzeń, tworząc rodzaj poetyckiej ballady o tamtych czasach. „Kwiecień" Józefa Hena to opowieść o konfliktach moralnych zarysowujących się w szeregach maszerującej na Berlin jednostki Ludowego Wojska Polskiego.

Nie tylko jednak beletrystyka przynosi literacki obraz lat wojny i walki o wyzwolenie. Wartości dokumentu nabrały pamiętniki i wspomnienia, kronikarskie zapiski historycznych wydarzeń. Wielu wydań doczekały się książki Melchiora Wańkowicza, że wymienimy tylko „Monte Cassino". Warto wymienić takie pozycje, jak „Z notatnika korespondenta wojennego" Janiny Broniewskiej czy literackie monografie decydujących nie tylko o losach naszego narodu bitew. Walki o Wał Pomorski są tematem „Klucza do Berlina" Jerzego Korczaka, Janusz Przymanowski relacjonuje w „Studziankach" zbrojne wysiłki o utrzymanie w 1944 r. przyczółka warecko-magnuszewskiego. „Początek drogi — Lenino" to odtworzony przez Alojzego Srogę przebieg historycznej bitwy, walki toczone wiosną 1945 roku w okolicach Gdańska i Gdyni opisuje Zbigniew Flisowski w książce „Pomorze — reportaż z pola walki".

Tych kilka wybranych przykładów nie wyczerpuje oczywiście bogatego zestawu utworów literatury polskiej poświęconych najtragiczniejszemu okresowi w naszych dziejach — II wojny światowej. Polscy pisarze powracają i powracać będą również w przyszłości do lat, w których naród walczył o przetrwanie i odniósł zwycięstwo nad wrogiem.

Dziś jutro i pojutrze w Tv

Dziś, 1 września, „Operacja Himmler" film fab. prod. TP, w reżyserii Zbigniewa Chmielewskiego. Występują: Eugeniusz Kujawski, Janusz Sykutera, Andrzej Mrożewski, Wirgiliusz Gryń, Olgierd Łukaszewicz.
N/z: jedna ze scen filmu.
CAF — Rozmysłowicz

W niedzielę, 2 września, w programie „Piękne głosy" zobaczymy i usłyszymy Leonarda Andrzeja Mroza. Program ten został nagrodzony na Międzynarodowym Festiwalu Filmów i Widowisk Telewizyjnych „Złota Praga"
N/z: artysta w „Borysie Godunowie". *CAF — Radoch*

W poniedziałek, 3 września, w Teatrze Telewizji „Armia Poznań" Jerzego Korczaka, reżyseria Henryka Kluby. Występują: Z. Józefowicz, M. Pawlicki, M. Gruziński, Z. Krauze i inni.
N/z: M. Pawlicki jako gen. Bortnowski i Z. Józefowicz w roli gen. Kutrzeby.
CAF

MALARZ WŁOSKIEJ PROWINCJI

W latach 60-tych niezwykłą popularność zdobył w Polsce włoski piosenkarz Marino Marini. Był on bardziej znany u nas niż w swym rodzinnym kraju. Gdy koncertował w którymś z polskich miast, widownia była zawsze wypełniona, mimo iż Marini czasem nie był zbyt sympatyczny. Na jednym z łódzkich występów przerwał swą piosenkę i zażądał wyrzucenia fotorepor ra

Kocham konie i jazdę na motocyklu — mówi Drupi.

stwierdzając, że za zdjęcia się płaci. Po 3—4 latach sławy gwiazda Mariniego zgasła równie szybko, jak się narodziła.

Historia ponoć lubi się powtarzać. W drugiej połowie lat 70-tych znów mamy włoską gwiazdę — Drupiego.

— Czy wiesz, kim był Marino Marini?

Drupi: — Nie znam go. Powinienem?

Sława Drupiego w Polsce jest olbrzymia. Występom tego wysokiego, szczupłego, o charakterystycznej twarzy i specyficznym głosie Włocha, towarzyszą nieprzebrane tłumy entuzjastów. Tak jest również i w Łodzi. Hala Sportowa pełna — przeważają kobiety, od nastolatek po babcie. Pierwsza część koncertu to miernej klasy popisy zespołu towarzyszącego Drupiemu. Po przerwie pojawia się wreszcie ON. Wejście tego ubranego z pozorną nonszalancją piosenkarza, wywołuje niemal ekstazę. Obok mnie o jedno miejsce biją się (dosłownie!) dwie dziewczyny. Zresztą po koncercie, już przed halą, dwie inne panie również nie szczędzą sobie razów.

— Podobają ci się polskie dziewczyny?

D.: — Są piękne. Tylko, że ja jestem już żonaty.

Jaki właściwie jest Drupi? Sympatyczny — wprost ujmujący. Bardzo naturalny. Błyskawicznie łapie kontakt z publicznością. Nawiązuje dialog, przeplatany charakterystycznym rechotem. Stroi porozumiewawcze miny. Jest również niezłym aktorem, zwłaszcza gdy pokazuje jak zdyskwalifikowano jego piosenkę „Vado Via" na XXIII Festiwalu Piosenki Włoskiej w San Remo w 1973 roku.

Jego utwory dalekie są od modnego obecnie nurtu „disco". Są to proste, melodyjne, łatwo wpadające w ucho piosenki. Ich tematyka to miłość, dziewczyny, a ostatnio włoska prowincja.

— Co sądzisz o modzie na muzykę „disco"?

D.: — Nie lubię jej. Muzyka „disco" jest sztuczna. Ja w swoich piosenkach daję cząstkę siebie. Chcę też, by moje utwory nie były trudne w odbiorze — by mogli ich słuchać wszyscy. I o to chyba chodzi. Piosenka winna bawić, dawać radość i odprężenie. Prosta linia melodyczna musi przeplatać się z tekstami, opiewającymi nasze życie codzienne.

Śpiewa jeden po drugim swe słynne przeboje i publiczność jest w pełni szczęśliwa. Dlatego też umykają jej pewne nieczystości w śpiewie i grze zarówno Drupiego jak i zespołu towarzyszącego. Cóż, sympatyczny Włoch to przecież amator, a akustyka naszej hali nie sprzyja żadnym występom.

— Czy nie uważasz, że twoje piosenki są podobne jedna do drugiej? Nie wydaje ci się też, że zaczynasz już nieco chałturzyć?

D.: — Chyba przesadzasz. Jeśli znalazłem swój styl, swoje brzmienie, które podoba się widzom, to dlaczego mam go zmienić. Co do chałtury, to jestem jej przeciwnikiem. Ćwiczę po kilka godzin dziennie, staram się uatrakcyjnić swój program, w każdym występie daję z siebie wszystko.

Rzeczywiście — po koncercie jest szczęśliwy, ale bardzo zmęczony. Każdego pyta o wrażenia. Cieszy się, że widownia nie chciała go wypuścić. Rozentuzjazmowane nastolatki usiłowały wedrzeć się na estradę — rozgrywały się sceny niczym na koncertach „Rolling Stones" lub „The Beatles". Pytani przez mnie ludzie, dlaczego lubią Drupiego, odpowiadają: on jest szczery w tym co robi, wydaje się być prostym człowiekiem, nie chce być wielką gwiazdą, pozbawiony jest złych manier i kaprysów. Czasem nieczysto śpiewa? Bardzo dobrze — tym bardziej jest autentyczny, niemal dotykalny i swojski.

— Jakie są twoje zainteresowania?

D.: — Jak zapewne wiesz, nie jestem zbyt wykształcony, jestem hydraulikiem. Jeśli stwierdzę, że jako piosenkarz się już kończę, powrócę do swego wyuczonego zajęcia. A na razie — jestem chyba niezłym kompozytorem, autorem, aranżerem a ostatnio nawet producentem płytowym. Ponadto kocham konie i jazdę na motocyklu. Uwielbiam też włoską prowincję, sam pochodzę z Pavii — małego miasteczka koło Mediolanu. Jaką moją płytę lubisz najbardziej?

— Ostatnią — „Provincia", właśnie za jej wspaniały włoski koloryt.

D.: — A byłeś kiedyś we Włoszech?

— Nie.

D.: — Sam więc widzisz, że udało mi się dobrze przedstawić moje rodzinne miasteczko i setki podobnych miejsc, niczym malarzowi — realiście.

W rozmowie również jest bardzo bezpośredni. Ani cienia gwiazdorstwa. Co chwila się uśmiecha, zażenowany jest objawami sympatii. Chwali swój zespół, zwłaszcza obie siostry: Dorinę i Rosalbę Dato. Widać, iż jest nieco nerwowy. Co chwilę podciąga rękawy koszuli, nie może znaleźć dla siebie miejsca. Jest zmęczony — marzy o odpoczynku i gorącej kąpieli. Nie chcę mu już dłużej przeszkadzać, pytam więc tylko na pożegnanie:

— Co sądzisz o Drupim?

D. (uśmiecha się): — To chyba fajny facet!

• • •

P.S. Najciekawsza wiadomość z informatora o Drupim: Studio Rozrywki „Victoria" w W-wie wznawia wybory najpiękniejszej Polki. Eliminacje wstępne kandydatek przeprowadzą terenowe przedsiębiorstwa estradowe, a „Miss Polonii" zostanie wybrana na koncercie finałowym 30 października. Kandydatki powinny spełniać następujące warunki: wiek 18—22 lata, wzrost 170—180 cm, stan wolny.

Może potrzebny jest juror?

WITOLD SOBCZYK

Nowy film Kurosawy

Jeden z wielkich artystów japońskich, Akira Kurosawa nakręca w całkowitej tajemnicy, jak zwykle w atmosferze kontrowersji, nowy film. 69-letni reżyser, twórca takich dzieł jak „Rashomon", „Siedmiu Samurajów" i „Dersu Uzala", tym razem realizuje swój nowy film w samym Tokio i okolicach. Tytuł nowego filmu Kurosawy: „Kage Musha".

Jednakże zasłona tajemnicy opadła nagle, kiedy Kurosawa zwolnił głównego aktora — Shintaru Katsu. Kurosawa znany jest z ogromnych wymagań w stosunku do aktorów, co wywołuje liczne konflikty. Przyczyną większości z nich jest fakt, że teatr japoński, w którym pracuje większość aktorów, jest teatrem aktorskim. Aktorzy przyzwyczajeni są do znacznego wpływu na ostateczny kształt spektaklu. Kurosawa nigdy nie znosił wtrącania się do jego pracy i nadal tego nie cierpi. Stąd powstał m. in. konflikt z Shintaru Katsu, znanym bohaterem japońskich seriali telewizyjnych. Rezultat: Katsu zastąpił inny aktor, Tatsuia Makadai.

Jednakże Kurosawa wpada w konflikty nie tylko z aktorami. Znane są również jego spory z producentami na tle czasu i pieniędzy, których potrzebuje aby nakręcić film.

Kurosawa nie cierpi także dyskusji estetycznych, uważając, że życie i jego problemy ukazywane w nakręcanych przezeń filmach są zbyt subtelne, ulotne i ironiczne, nie nadają się do uogólnień. Jeżeli jest jakaś wspólna nić charakteryzująca twórczość Kurosawy to jest nią humanizm, wiara w człowieka takiego jakim jest z jego słabościami i ułomnościami.

Wielki wpływ na osobowość Kurosawy mieli pisarze rosyjscy, w szczególności Dostojewski, którego Kurosawa namiętnie czytał, kiedy był jeszcze mało znanym i nie cieszącym się powodzeniem malarzem tokijskim. W 1951 r. Kurosawa nakręcił film oparty na powieści Dostojewskiego „Idiota", a wcześniej w 1948 r. nakręcił film „Pijany Anioł", który powstał pod silnym wpływem pisarstwa Dostojewskiego.

Jeden z najbardziej interesujących filmów Kurosawy „Tron we krwi" (1957) powstał pod wpływem ulubionego przez Kurosawę dramatu Szekspira „Makbet". Zdaniem japońskiego reżysera dramat ten szczególnie nadaje się do odmalowywania dawnej Japonii. Jego nowy film, także umiejscowiony w feudalnej Japonii, ma wejść na ekrany z początkiem następnego roku.

DP rekomenduje

W najnowszych swych numerach tygodniki kulturalno-społeczne wiele miejsca poświęcają na artykuły związane z 40 rocznicą pamiętnego września 1939 roku. Z materiałów tych polecamy zwłaszcza bardzo ciekawą dyskusję opublikowaną pod tytułem **„Prawda i pamięć"** w **„Literaturze"**. Wybitni nasi historycy i politolodzy wśród nich prof. prof. J. Maciszewski i Fr. Ryszka — dyskutują o moralnych i społecznych aspektach wojny oraz ich konsekwencjach dla przyszłości, o zadaniach nauk historycznych i historyków w pogłębianiu i poszerzaniu świadomości narodowej, o relacjach między prawdą naukową a „historią żywą".

• • •

W realia Polski powojennej zanurzyć się natomiast możemy czytając najnowszą książkę **Lucjusza Włodkowskiego** wydaną przez Wydawnictwo Łódzkie **„Żyć w ciekawszych czasach"**, która jest zbiorem 10 reportaży o ludziach, których losy, pasje, dokonania pozornie pozbawione heroizmu, wyjątkowości, w rzeczywistości jednak decydują o drodze, którą jako społeczeństwo, naród, państwo przebyliśmy przez ostatnich trzydzieści pięć lat. Włodkowski ukazuje nam sprawy i postawy które w dniu powszednim często nie przykuwają naszej uwagi, a które ten dzień kształtują. Pisze o tym dlatego, gdyż jak powiada jeden z bohaterów jego książki: **„Geniusz ludzki, ludzie utalentowani, a nie mówiąc już o ludziach zwykłych, przeciętnie wyposażonych w różne predyspozycje, mogą zrobić coś znaczącego tylko pod warunkiem, że potrafią doceniać małe kroki, maleńkie rzeczy. Bez należytego doceniania rzeczy małych, nic się nie osiągnie. One są podstawą naszej działalności, naszych sukcesów".**

• • •

Melomanom rekomendujemy **symfoniczny koncert ogródkowy Państwowej Filharmonii Łódzkiej.** W programie Uwertura koncertowa „Bajka" S. Moniuszki, „Kaprys włoski" P. Czajkowskiego i Bolero M. Ravela. Filharmonicy wystąpią pod dyrekcją Zdzisława Szostaka w sobotę o godz. 16,30 w Amfiteatrze na Widzewie, w niedzielę zaś o godz. 17 w Parku na Zdrowiu. **(jb)**

Zawody i nadzieje

Wzniesiony w latach 1891—92 według projektu warszawskiego architekta, Bronisława Żochowskiego, budynek przy ulicy Piotrkowskiej 77 przechodził różne koleje losu. Najpierw mieścił się w nim Dom Bankowy Maksymiliana Goldfedera, znanego łódzkiego bankiera, który był jego pierwszym właścicielem, potem zajęli go tramwajarze, po wyzwoleniu wreszcie — łódzcy studenci. Jak chyba wszyscy doskonale wiedzą, od lat już wielu w eklektycznym pałacyku przy ul. Piotrkowskiej 77 mieści się znany nie tylko w naszym mieście, klub studencki „77" oraz biura Zarządu Łódzkiego Socjalistycznego Związku Studentów Polskich. Ale nie tylko — oficyna „siódmek" ma drugiego gospodarza — MPK.

Dwa i pół roku temu zapadła decyzja władz miasta o przekazaniu budynku w całości SZSP. Planowano, że w pomieszczeniach zajmowanych obecnie przez Zarząd oraz w piwnicach powstanie Akademicki Ośrodek Kultury „Siódemki", zaś biura Zarządu przeniesione zostaną do zwolnionej przez MPK, oficyny. Na górze znajdować się miały sale klubowe i warsztatowe dla studenckich grup twórczych, w piwnicach — pracownie: plastyczna, poligraficzna i fotograficzna, sala wystawowa studentów łódzkich PWSSP i dalsze pomieszczenia klubowe. Pisaliśmy już zresztą niejednokrotnie na ten temat. A skoro tak, to co skłania nas do ponownego poruszenia tego tematu?

Nim jednoznacznie odpowiemy na pytanie, przypomnijmy, że choć AOK „Siódemki" powstał już dawno, ciągle jeszcze nie ma właściwie swojej siedziby, tłocząc się na piętrze pałacyku wraz z ZL SZSP. Przyczyn tego stanu rzeczy jest co najmniej kilka. Po pierwsze: mimo decyzji MPK w dalszym ciągu nie zwalnia oficyny, nie można więc wyprowadzić z frontu biur Zarządu. Dwa lata temu przystąpiono do remontu piwnic. Obliczano, że potrwa on około 3 miesięcy, niestety, nie udało się na terenie Łodzi znaleźć państwowego wykonawcy, wynajęto więc prywatną brygadę remontową, która przeciągnęła prace na okres dwóch lat (!). Mało tego: choć piwnice są obecnie już wyremontowane, w stanie surowym, nie ma kto wykonać w nich wystroju plastycznego, mimo gotowego już projektu. Skutek — urządzono w nich do tej pory jedynie ciemnię fotograficzną i podręczny magazyn. Reszta pomieszczeń — czeka.

Jak by tego było jeszcze mało, sytuację pogarsza dodatkowo fakt obecności przy Piotrkowskiej 77 pracowników łódzkiej Pracowni Konserwacji Zabytków, którzy przeprowadzają niezbędne prace konserwacyjne w zabytkowych salach. Na razie są to tylko sufity, a przecież odnowić trzeba również i ściany. Dawny Dom Bankowy Goldfedera jest wszakże typowym dla Łodzi z drugiej połowy ubiegłego wieku, przykładem architektury secesyjnej. Przy okazji wspomina się o pięknym witrażu, schodach i piecach oraz kinkietach i żyrandolach z okresu Księstwa Warszawskiego. Trudno się więc dziwić, że konserwatorzy mają tu wiele do zrobienia.

Można natomiast, naszym zdaniem, wyrazić zdziwienie, że wydana ponad dwa lata temu decyzja o przekazaniu oficyny studentom, ciągle jeszcze pozostaje na papierze.

Mają swoje ośrodki kultury studenci Krakowa, Wrocławia, Warszawy i w ośrodkach tych kwitnie studencka kultura na wyższym niż zaściankowy, poziomie. Podkreślając krótkotrwałe wzloty kultury studenckiej w łódzkim środowisku, często ma się na myśli ambitne przecież plany związane z „Siódemkami": niech no tylko skończą się tam remonty i ciasnota, zaraz będzie lepiej. Oczywiście, zdanie to zabrzmieć może jak motywowanie złej jakości naszych zapałek na przykład tym, że w lesie rosną krzywe drzewa, ale nie popadajmy w przesadę i z drugiej strony. Nadzieje związane z lepszą działalnością akademickich twórców i organizatorów kultury w lepszych warunkach, nie są wszak pozbawione pewnych podstaw. W każdym razie jedno jest pewne: nowe, lepsze warunki lokalowe AOK „Siódemki" nie są żądaniem ponad miarę, mogą zaś być, choć wcale nie muszą, czynnikiem mobilizującym do postawienia łódzkiego środowiska w rzędzie przodujących w kraju pod względem dokonań kulturalnych.

(ptom)

JEŚLI UKOŃCZYSZ SZKOŁĘ BUDOWLANĄ

— ZDOBĘDZIESZ DOBRY ZAWÓD!

23-1 OCHOTNICZY HUFIEC PRACY FSZMP W ŁODZI

działający na rzecz Zjednoczenia Budownictwa Komunalnego

P R Z Y J M U J E

ZGŁOSZENIA CHŁOPCÓW w WIEKU 18 – 22 LATA
do następujących zawodów:

- ▲ **MONTER wewnętrznych i zewnętrznych instalacji budowlanych,**
- ▲ **MONTER konstrukcji drogowych,**
- ▲ **MURARZ-TYNKARZ,**
- ▲ **BETONIARZ-ZBROJARZ.**

W okresie dwuletniego pobytu w OHP umożliwiamy odbycie szkolenia w oddziałach o.c. i przeniesienia do rezerwy.

Zgłaszając się do OHP należy zabrać ze sobą:

- **dowód osobisty lub metrykę urodzenia z adnotacją stałego zameldowania,**
- **książeczkę wojskową lub zaświadczenie o rejestracji wojskowej,**
- **świadectwo szkolne ukończenia 8-klasowej szkoły podstawowej,**
- **fotografie – 5 sztuk.**

NASZ ADRES:

- ♦ **23-1 Ochotniczy Hufiec Pracy FSZMP Łódź, ul. Łęczycka 70a, telefon 432-87, 464-05.**
- ♦ **dojazd z Dworca Łódź – Kaliska tramwajem 20 i 14. Dojazd z Dworca Łódź – Fabryczna tramwajem 9 i 22.**

Przyjęcia tylko do 10 września 1979 r.

NIE ZWLEKAJ Z DECYZJĄ!

2454-k

NAUKA PRACA ZAWOD

ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO
IM. J. MARCHLEWSKIEGO „POLTEX" W ŁODZI
Wojewódzka Komenda Ochotniczych Hufców Pracy w Łodzi
OGŁASZA NABÓR DZIEWCZĄT W WIEKU 17 — 24 LATA
do 2-LETNIEGO PRODUKCYJNEGO, STACJONARNEGO

OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY

Uczestniczki hufca mogą zdobyć atrakcyjny zawód TKACZKI.

Kandydatki bez ukończonej szkoły podstawowej mają szansę jej ukończenia Natomiast te dziewczęta, które mają ukończoną szkołę podstawową mogą kontynuować naukę w Zespole Szkół Zawodowych im. J. Marchlewskiego w Łodzi.

Warunki pobytu w hufcu:

- **zakwaterowanie w hotelu,**
- **obiady w stołówce zakładowej,**
- **nauka zawodu pod nadzorem wysoko kwalifikowanych instruktorów,**
- **korzystanie z urządzeń socjalnych, działalności kulturalno-oświatowej i sportowej na zasadach pracowników zakładu,**
- **możliwość uczestniczenia w Zespole Pieśni i Tańca „POLTEX", znanym w Polsce i w Europie,**
- **bezpłatne korzystanie z opieki zakładowej służby zdrowia,**
- **bezpłatne sorty odzieży roboczej i środków higieny osobistej,**
- **zwrot kosztów przejazdu raz w miesiącu, najtańszym środkiem lokomocji na odwiedzenie rodziny.**

Warunkiem przyjęcia jest:

- **dobry stan zdrowia, stwierdzony przez lekarza zakładowego,**
- **stan wolny,**

Wymagane dokumenty:

- **podanie,**
- **świadectwo urodzenia lub wypis z dowodu osobistego,**
- **świadectwo pracy, jeśli kandydatka już pracowała,**
- **ostatnie świadectwo szkolne,**
- **dwie fotografie.**

Zgłoszenia kandydatek do OHP przyjmuje:

1. **— dział osobowy i szkolenia zawodowego ZPB im. J. Marchlewskiego „Poltex" w Łodzi, ul. Ogrodowa 17, telefon 744-11, wew. 190, lub 751-33. Dojazd z dworca kolejowego: Łódź — Kaliska — tramwajem nr 8, autobusem linii „K", Łódź — Fabryczna — tramwajem nr nr 4, 5, 22.**
2. **Wojewódzka Komenda OHP w Łodzi, ul. Piotrkowska 69.**

ROZPOCZĘCIE DZIAŁALNOŚCI HUFCA — 1 WRZEŚNIA 1979 R.

PRZYJEDŹ ZOBACZ ZOSTAŃ

2402-k

WARSZAWSKA CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
przy współudziale
ŁÓDZKIEJ i OLSZTYŃSKIEJ CENTRALI MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH oraz BIURA SPRZEDAŻY MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH „BESAR"

O R G A N I Z U J Ą

GIEŁDĘ MATERIAŁOWĄ

OD DNIA 17 DO DNIA 19 WRZEŚNIA BR w GODZ. 7.15–15.15
w Warszawie, w budynku centrali przy ul. Instalatorów 7b na parterze

Giełda przeznaczona jest głównie dla odbiorców rynkowych.

Do wglądu zostaną przedstawione listy materiałowe wraz z cenami i lokalizacją. Są to materiały zgłoszone do upłynnienia przez organizacje wykonawstwa budowlanego resortu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych działające w zasięgu Central Materiałów Budowlanych warszawskiej, łódzkiej i olsztyńskiej.

Dodatkowe informacje o giełdzie: telefon Warszawa nr 46-04-21, wewn. 230.

2478-k

SIERADZKI KOMBINAT BUDOWLANY
w Sieradzu, ul. Armii Ludowej 73

oraz będący w jego organizacji

Zakład Produkcji Elementów Budowlanych
w Zduńskiej Woli, ul. Ceramiczna 1

ZATRUDNI ZARAZ PRACOWNIKÓW w n.w. ZAWODACH:

- **SPAWACZ**
- **BETONIARZ**
- **MURARZ-TYNKARZ**
- **MONTARZYSTA**
- **BLACHARZ-DEKARZ**
- **CIEŚLA**
- **IZOLER**
- **ZBROJARZ**
- **TOKARZ**
- **LASTRYKARZ**
- **MALARZ**
- **ŚLUSARZ**
- **MECHANIK maszyn budowlanych,**
- **MONTER wewnętrznych instalacji sanitarnych**
- **MONTER zewnętrznych instalacji sanitarnych**

oraz ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.

ZAPEWNIA SIĘ:

- **wynagrodzenie zgodnie z UZP w Budownictwie,**
- **odpowiednie warunki socjalno-bytowe,**
- **możliwość zdobycia zawodu i podniesienia kwalifikacji.**

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE i INFORMACJI UDZIELA:

- **dział spraw pracowniczych Sieradzkiego Kombinatu Budowlanego w Sieradzu, ul. Armii Ludowej 73, tel. 40-01.**
- **dział pracowniczy Zakładu Produkcji Elementów Budowlanych w Zduńskiej Woli, ul. Ceramiczna 1, tel. 88-73.**

Nie dotyczy kandydatów z terenu woj. miejskiego łódzkiego.

2399-k

Nieruchomości

SPRZEDAM domek, wygody — Koluszki i plac 1200 m — Żakowice. Wiadomość: Żakowice. Główna 2. 20999 g

DOMEK jednorodzinny 4-izbowy (rejon ulicy Warszawskiej) sprzedam; dwa oddzielne mieszkania na zamianę. Oferty „20659" Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ plac budowlany. Oferty „20154" Prasa, Piotrkowska 96.

DUŻY ogród w Zimnej Wodzie k/Kochanówki — sprzedam. Wiadomość: Rymankowska 5 m. 18. 20126 g

DOMEK jednorodzinny w centrum Łodzi — 3 pokoje, kuchnia, wygody, bez c.o., ogródek 700 m — sprzedam. Oferty „20496" Prasa, Piotrkowska 96.

Kupno-Sprzedaż

BONY PKO sprzedam. 51-18-59. 20748 g

KUPIĘ kwiaciarnię. Oferty z cena „20441" Prasa, Piotrkowska 96.

„FONOMASTER" z kolumnami oraz tuner „Kleopatry" — sprzedam, Wierzbowa 40 m. 18, tel. 831-23, po 16. 20974 g

ATRAKCYJNY komplet stołowy, kanapę — sprzedam. Tel. 841-26. 20967 g

SPRZEDAM nowe części do „VW 1300", płaszcz skórzany męski 52. Tel. 827-91, po 18. 21005 g

DOGA błękitnego 5-miesięcznego po złotych medalistach — sprzedam. Tel. 254-79, po 16. 21004 g

PUDLE brązowe miniaturki rodowodowe — sprzedam, Piasecka, Krzywickiego 39 (Radiostacja). 21068 g

KOMPLET mebli stołowych — stylowe, sprzedam. Pabianice, Dąbrowskiego 43—3. 20819 g

SZCZENIAKI cocker — spaniele rodowodowe — sprzedam. Łódź, Marysińska 90a m. 31, blok 127, godz. 16—20. 20618 g

SPRZEDAM psa cocker — spaniela złotego, rodowodowego. Maria Konopacka, Łódź, Bratysławska 17 m. 3. 20799 g

KALKULATOR „Casio" trygonometria — sprzedam. 379-46. 21273 g

KOŻUCH damski sprzedam. Tel. 414-93. 20083 g

NOWY telewizor kolorowy — przenośny (radziecki) — sprzedam. Tel. 53-76-31, po 18. 20552 g

SADZONKI truskawek Senga — Sengana, oryginał, każdą ilość sprzedaję. Złotno 114. 20468 g

KOMPLET maszyn szyjących — sprzedam. Oferty „20371" Prasa, Piotrkowska 96.

MASZYNĘ rymarkę kl 45 — sprzedam. Tel. 796-65. 20860 g

ROŻEŃ wraz z wyposażeniem (Elektrownia Bełchatów) sprzedam lub wydzierżawię. Wiadomość: Szczerców ul. Praga 34. 20863 g

Pojazdy

„FIATA 125p 1500" (1975) stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 53-77-47, od poniedziałku. 21921 g

SPRZEDAM „Fiata 125p" 1976 Tel. 16-30-80. 21805 g

SPRZEDAM lub zamienię „VW — Bus 64", zapasowy silnik, skrzynia biegów. Łagiewniki Stare 6. 20479 g

KAROSERIĘ do „Zastawy 750" — kupię. Tel. 15-66-73. 21014 g

SPRZEDAM „Trabanta" (lipiec 1977). Oglądać niedziela, godz. 9—11, parking Żeromskiego 115 (Technikum Włókiennicze). 20936 g

„VW 1200", silnik zapasowy — sprzedam. Tel 16-43-03. 21064 g

„FIATA 125p" — sprzedam. Tel. 51-36-99. 21058 g

„ZASTAWĘ 1100p" (marzec 1978) — stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 836-65 (16—20). 21048 g

„SKODĘ S 100" (1973 rok) sprzedam. Tel. 844-20. 20783 g

„PEUGEOTA 104" — stan dobry — sprzedam. Tel. 16-92-25. 20826 g

„SYRENĘ 105" — sprzedam. Tel. 206-08, Gąsiorowicz. 20418 g

„VW 1200" tanio sprzedam. Thaelmanna 2, blok 62 m. 49 (Retkinia). 20127 g

„KOMARA" tanio sprzedam. Wiączyńska 22. 20747 g

„FIATA 132 GLS", „Fiata 131" — tanio sprzedam. Tel. 51-38-15, ul. Gandhiego 8. 20724 g

SPRZEDAM „Wartburga 353" lub zamienię na „Fiata 126p". Piotrkowska 97—14. 21089 g

„WARTBURGA 353" sprzedam lub zamienię na „Fiata 126p". Tel. 465-11, po 17. 21111 g

SPRZEDAM „Wartburga 1000 De Lux". Tel. 796-65. 20861 g

„SYRENĘ R-20" — sprzedam. Tel. 350-52, po 19. 20943 g

„FIATA 127" (1974), „Skodę S 100" (1972) — sprzedam. Rewolucji 1905 r. 73 m. 5. 21023 g

Lokale

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania. Oferty „21608" Prasa, Piotrkowska 96.

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje samodzielnego pokoju. Tel. 53-19-28. 18—22. 21135 g

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania. Tel. 639-24. 21007 g

POSZUKUJĘ mieszkania 4-pokojowego (pół willi) najchętniej rejon Wojska Polskiego. Oferty „21003" Prasa, Piotrkowska 96

M-2 z telefonem — sprzedam. Oferty „21052" Prasa, Piotrkowska 96.

OZORKÓW — dwa pokoje, kuchnia, parter, bloki — zamienię na mieszkanie w Łodzi. Tel. Łódź 349-99 godz. 7—10 i po 19. 20768 g

TORUŃ — M-4 zamienię na równorzędne w Łodzi. Łódź, Marysińska 90a m. 31 blok 127 godz. 16—20. 20619 g

STARACHOWICE M-3 rozkładowe — zamienię na podobne w Łodzi. Oferty „20803" Prasa, Piotrkowska 96

M-4 bloki, pokój, kuchnia stare budownictwo — zamienię na trzypokojowe bloki. Łódź, Przemysłowa 10—19. 20131 g

GLIWICE — pokój z kuchnią, częściowe wygody — zamienię na podobne Pabianice, Łódź, Tel. 486-80 wew. 77 godz 7—14. 20179 g

MŁODE małżeństwo z dzieckiem członkowie SM poszukuje mieszkania. Tel. 753-06. 19692 g

BEZDZIETNE małżeństwo studenckie poszukuje dużego, samodzielnego pokoju lub pokoju z kuchnią. Tel. 53-64-57, po 16. 20487 g

Nauka Praca

POTRZEBNY księgowy do zakładu ślusarskiego raz w tygodniu. Oferty „21914" Prasa, Piotrkowska 96.

COCTAIL — bar „Hortex" zatrudni zaraz cukierników, pomoce cukierników, sprzataczki, zmywające naczynia, ekspedientki i kucharki. Tel. 312-63

POTRZEBNA kobieta i mężczyzna do ogrodnictwa. Srebrna, 22 Lipca 87 Mierzwa. 20362 g

OPIEKUNKI do 3-letniego dziecka poszukuje małżeństwo lekarskie. (róg Kilińskiego i Dąbrowskiego). Tel. 53-02-41. 20305 g

UCZNIA przyjmę — kaletnictwo. Jaracza 5.

MAŁŻEŃSTWO lekarskie poszukuje pomocy do 1,5-rocznego dziecka. Warunki bardzo dobre. Lelewela 3/7 m. 64 20646 g

POTRZEBNY specjalista do ogrzewania olejowego. Oferty „21019" Prasa, Piotrkowska 96

Różne

APASZKI, solejki plisuje. Przybyszewskiego 98. Cichecki. 20517 g

PIOTRKÓW — czyszczenie i farbowanie kożuchów, ul. Mickiewicza 10, Lech. 20474 g

RZGÓW — czyszczenie i farbowanie kożuchów w trocinach, ul. Rawska 7, Lech. 21234 g

NOWO otwarty zakład ślusarsko-spawalniczy poleca usługi w zakresie spawania tłumików i napraw blacharskich. Wiskitno 19 Kołodziejczyk. 21011 g

ŚPIEWAM „Ave Maria" na ślubach. Czajkowskiego 3 m. 39 Widzew-Wschód. 20411 g

PRODUCENTA usztywniaczy kołnierzy do koszul — poszukuję. Tel. 288-49. 21045 g

ZATRUDNIĘ lub przyjmę do spółki ślusarza narzędziowca znającego produkcję zamków błyskawicznych. Oferty „20785" Prasa, Piotrkowska 96.

POGOTOWIE TELEWIZYJNE WPHW
TEL. 734-91
(PRZYJMOWANIE ZGŁOSZEŃ CAŁĄ DOBĘ).

1945-k

POSIADAM gotówkę, wolny czas — oczekuję propozycji. Oferty „20871" Prasa, Piotrkowska 96.

POSIADAM moc przerobową na wtryskarkę 200 gramową bądź podejmę kooperację. Tel. 270-26 Kazimierczak, godz. 16—20. 20849 g

SPRZEDAM meble retro (styl gdański). Ryszard Kuna Tuszyn ul. Brzezińska 50

ZGINĘŁA suka brazowa seter (jedenastoletnia), chora na serce. Wiadomość wynagrodzę. Tel. 602-81. 21685 g

28 SIERPNIA br. w okolicach ulic Kilińskiego — Nowotki zginął 3-miesięczny czarny pudelek (suczka) w czerwonej obroży, pod bródką i na przedniej łapce biała łatka Mała Kasia prosi o odprowadzenie pieska za wynagrodzeniem. Łódź, Kilińskiego 7/9 m. 21, Michalik. 21836 g

TWP

Z A P I S Y
DOROSŁYCH
i MŁODZIEŻY

na początkowe, zaawansowane, konwersacyjne, przygotowujące do egz. państwowych i na wyższe uczelnie oraz laboratoryjne i przyzakładowe

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH TWP

angielskiego, niemieckiego, francuskiego, rosyjskiego, włoskiego i hiszpańskiego

P R Z Y J M O W A N E S Ą

w godz. 16.30 — 19, oprócz soboty w centralnych ośrodkach, ul. Piotrkowska 68, tel. 301-04, TWP, ul. Wólczańska 23 (szkoła), ul. A. Struga 24 (szkoła). 2262-k

ZA KULIS WOJNY ŚWIATOWEJ

Tajne misje J. Stosiusa

Johann Stosius należał do najbardziej zamożnych bielskich fabrykantów Ten otyły, jowialny, zawsze życzliwy i uśmiechnięty Niemiec, nie zdradzał widocznych sympatii prohitlerowskich, odżegnując się wyraźnie od co aktywniejszych członków „Jungdeutsche Partei" w Beskidach Kiedy trzeba było, należał do tych, którzy nie szczędzili środków na Fundusz Obrony Narodowej. W przededniu 3 maja 1933 roku Stosius zakupił nawet armatę polową, którą ofiarował 21 pułkowi artylerii lekkiej, stacjonującemu w Leszczynach k/Białej.

Stosius to jednak chytry, cwany, niezwykle groźny i przebiegły lis, zaznajomiony z działalnością wywiadowczą w specjalnym ośrodku dywersyjnym w Niemczech Przez wiele lat jego willa była tajną siedzibą sztabu „Jungdeutsche Partei", gdzie raz w miesiącu odbywały się spotkania jego kierownictwa ze specjalnymi łącznikami Rzeszy.

Wieczór 3 lutego 1934 r. Pada gęsty śnieg, wieje ostry północny wiatr. Drzwi od willi Stosiusa nie zamykają się ani na chwilę, a stary służący, pracujący od 30 lat w tym domu, Franz Klimer nie nadąża z odbieraniem eleganckich futer i pelis bielskiej śmietanki przemysłowców.

W piwnicach zbiera się sztab „Jungdeutsche Partei" z inż. Rudolfem Wisnerem, by spotkać się z „szarą eminencją" wrocławskiego ośrodka dywersyjnego, oberstem Paulem Schenke.

Szkolenie dywersantów

„Meine Herren" — nadszedł czas działania dla wszystkich grup i oddziałów „Jungdeutsche Partei" w Beskidach — mówi Schenke Teraz musimy przystąpić do aktywnej roboty dla dobra naszej Rzeszy Panowie pozwolą: oto polecenia z Centrali .."

Rozkazy są jednoznaczne, określające dokładnie cele przyszłej dywersji. Wśród obiektów przeznaczonych do zniszczenia znajdują się tunel kolejowy i magazyny sprzętu ciężkiego 21 pułku artylerii lekkiej w Bielsku, dworzec kolejowy w Cieszynie oraz magazyny amunicji w Marklowicach k/Cieszyna. Obiekty te — powiada oberst Schenke — mają ogromne znaczenie strategiczne, a ich zniszczenie wprowadzi zamęt i dezorientację w polskim obozie.

Ernst Lanz, cichy i niepozorny ogrodnik bielski, w każdą sobotę zapominał o swoich szklarniach i kolorowych różach Brał plecak, narty i w modnych „pumpach" oraz wiatrówce wymykał się wczesnym rankiem z domu, udając się na trening narciarski „Beskiden Sportverein", na Halę Lipowską Razem z nim jechało kilku innych młodych Niemców, między innymi Jakub Jakl i Karl Urbandke, którzy „szlifowali" tam swoje umiejętności... wojskowe.

Kontrwywiad atakuje

Agresywna działalność bojówek „Jungdeutsche Partei" na Podbeskidziu zwróciła uwagę polskich władz wojskowych już z początkiem 1934 roku. Tu i ówdzie doszły słuchy o przerzutach broni z Zabrza i Opola, którą w myśl pogłosek miano przechowywać w bielskich fabrykach, m. in. u Jankowskiego i Strzygowskiego. Nagłe rewizje policji nie dały jednak żadnych rezultatów, ale uczestniczący w nich policjanci oraz przedstawiciele kontrwywiadu (działający po cywilnemu) byli święcie przekonani, że w piwnicach bielskich fabrykantów kryje się wiele tajemnic, dotyczących działalności wywrotowej „Jungdeutsche Partei".

W marcu 1934 r. — rozkazem specjalnym płk Józefa Kustronia ze sztabu Armii „Kraków" — powołana została specjalna komórka, która zajęła się zwalczaniem dywersji i szpiegostwa.

— Po kilku miesiącach pracy naszego referatu — wspomina dziś pierwszy jego kierownik, specjalista od zwalczania hakatystów, a późniejszy organizator zamachu na SS-brigadenfuehrera, szefa gestapo w Warszawie, Franza Kutscherę — Aleksander Kunicki, (pseud „Rayski") — byliśmy przekonani, że piastujący godność senatora R.P. przywódca mniejszości niemieckiej na Podbeskidziu i „Jungdeutsche Partei", działający legalnie w tym środowisku, inż. Rudolf Wiesner i jego najbliżsi współpracownicy — Jakub Jakl, Ernst Lanz i Ernst Platzek, to zwykli mali szpiedzy, pracujący na rzecz wywiadu hitlerowskiej Rzeszy.

„K-11" demaskuje wroga

Polski kontrwywiad deptał po piętach przywódcom bielskich bojówek Freikorpsu. St. sierżant Kunicki ze swymi ludźmi notuje pierwsze sukcesy w walce z hakatystami, po likwidacji dużej kryjówki broni i amunicji na Koziej Górze.

W pierwszych dniach stycznia 1937 r., z pomocą górali ze Złatnej i Korbielowa, pracownicy kontrwywiadu odnajdują kolejną melinę, w której bojówkarze Lanza i Jakla zmagazynowali broń.

Bielskie tajne oddziały Freikorpsu, które w tym czasie liczą około 400 wyszkolonych bojówkarzy z całego Podbeskidzia, zostają zlikwidowane, a w ręce kontrwywiadu wpada Platzek i jego oddział dywersyjny.

St. sierżant Kunicki rozszyfrowuje jeszcze jedną „tajemnicę" Freikorpsu. Z początkiem 1937 roku wie już wszystko, co dzieje się za drzwiami wilii „lojalnego" Stosiusa ,zna także większość bojówkarzy. Musi ich jednak przyłapać na gorącym uczynku, a to sprawa wcale nie taka łatwa.

W jedności siła

Dr Jan Przybyła był serdecznym przyjacielem płk. Kustronia. Ten rozważny i inteligentny burmistrz Bielska zdawał sobie sprawę, że walka ze zwolennikami „Jungdeutsche Partei" to nie przelewki, ich zjazdy i spotkania w 1938 r. — po zagarnięciu przez hitlerowców Austrii — stawały się istnymi „fajerwerkami" na cześć Wielkiej Rzeszy. Budziły niepokój i zwątpienie. Podważały siły i nadzieje.

Dr Przybyła postanowił dać Niemcom srogą nauczkę i odprawę. Na apel Funduszu Obrony Narodowej Polacy na Podbeskidziu zakupili ze składek dwa działka oraz cztery ciężkie karabiny maszynowe, które postanowili ofiarować żołnierzom 21 pułku artylerii lekkiej.

19 marca 1939 r. płk. Józef Kustroń otrzymuje awans do stopnia generalskiego. Umacnia to jego pozycję na Podbeskidziu, pozwala mu także zająć się działalnością polityczną, a ściślej mówiąc — walką z hitlerowską „hakatą".

Akt wręczenia broni zakupionej przez polską ludność Bielska i Białej, staje się wielką uroczystością — polską manifestacją.

Wśród gromkich wiwatów na cześć wojska i ludu, głos zabrał gen. Kustroń. Mówił „...podżegaczom z „Jungdeutsche Partei" marzy się, aby prastary polski gród Bielsko stał się siedliskiem hitlerowców, aby Polska przestała istnieć. Nasza odpowiedź, odpowiedź żołnierzy, jest jedna: — chyba po naszych trupach"...

10 maja 1939 r. Adolf Christianus drukuje na łamach „gadzinówki" — „Der Aufbruch" ostry paszkwil na generała, starając się poniżyć go w opinii publicznej. Ale stary „wyjadacz" hitlerowskiej propagandy ponosi sromotną klęskę Zamiast bowiem osłabić — umacnia autorytet gen. Kustronia

JÓZEF KLIŚ

W dniu 30 sierpnia 1979 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 81 nasz najukochańszy Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek i Przyjaciel

Ś. + P.

LEOPOLD MRÓWCZYŃSKI

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 1 września br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Kurczakach.

O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają nieutuleni w żalu

CÓRKA z RODZINĄ i NAJBLIŻSI

W dniu 30 sierpnia 1979 roku zmarł po długich cierpieniach, przeżywszy lat 76 nasz najukochańszy Ojciec i Dziadek

Ś. + P.

EDWARD BORKOWSKI

STROICIEL FORTEPIANÓW.

Wieloletni pracownik Filharmonii Łódzkiej, konserwatorium i szkół muzycznych.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 września br. o godzinie 15 z kaplicy cmentarza ewangelickiego przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

SYN, SYNOWA, WNUCZEK i POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 30 sierpnia 1979 roku zmarła w Płocku nasza najukochańsza Żona, Mamusia i Babcia

Ś. + P.

MARIA WASYLEWSKA

z domu GNATOWSKA,

przeżyła lat 68.

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 września br. o godz. 15 na cmentarzu Kurczaki.

Pogrążona w żalu

RODZINA

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 sierpnia 1979 roku zmarła w wieku lat 66, nasza najukochańsza Mamusia i Babcia

Ś. + P.

JANINA WOŹNIAK

I voto NAWROCKA.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 1 września br o godz. 15.30 na cmentarzu katolickim Radogoszcz.

SYNOWIE, SYNOWE, WNUCZKI i POZOSTAŁA RODZINA

O JEDEN MOST ZA DALEKO

CORNELIUS RYAN

tłum. Tadeusz Wojcik

Kolumny pancerne Brytyjczyków i Amerykanów szybko i okrutnie przepołowiły Grupę Armii B. Z dwóch armii tworzących Grupę Armii B, 15 armia znalazła się w kotle, przyparta do Morza Północnego mniej więcej między Calais i odcinkiem na północny wschód od Antwerpii. 7 armia została niemal doszczętnie rozbita i odrzucona do tyłu w kierunku na Maastricht i Aachen. Między obu tymi armiami powstała luka na 75 mil którą Brytyjczycy ruszyli prosto na Antwerpię W tym samym kierunku podążały jego własne oddziały wycofujące się, zdemoralizowane.

Na północnym rozpadającym się froncie Modela, gdzie alianckie wojska pancerne przerwały front na szerokości 75 mil, droga z Belgii do Holandii a stamtąd przez słabo zabezpieczoną północno-zachodnią granicę Niemiec — stała otworem i nie była broniona Wojska alianckie, nacierające w kierunku Holandii mogły oskrzydlić Linię Zygfryda, której potężny pas fortyfikacji ciągnący się od Szwajcarii wzdłuż granicy niemieckiej kończył się w Kleve, na granicy holendersko-niemieckiej. Obchodząc ten północny koniec Westwallu (Wału Zachodniego) Hitlera i przekraczając Ren alianci mogli skręcić na Zagłębie Ruhry przemysłowe serce Niemiec. Ten manewr mógł doprowadzić do totalnej klęski Rzeszy.

W ciągu 72 godzin Model dwukrotnie prosił Hitlera o posiłki. W nie bronionym wyłomie wśród jego wojsk zapanował chaos Należało przywrócić porządek i zamknąć wyłom. W swym ostatnim raporcie przesłanym Hitlerowi we wczesnych godzinach rannych w dniu 4 września Model alarmował, że zbliża się kryzys i jeśli nie otrzyma co najmniej „25 świeżych dywizji i posiłków pancernych, 5 lub 6 dywizji pancernych" cały front może się załamać otwierając tym samym „wrota do północno-zachodnich Niemiec".

Ale najbardziej niepokoiło Modela zajęcie przez Brytyjczyków Antwerpii. Nie wiedział, czy ten wielki port, drugi co do wielkości w Europie, zdobyto nie uszkodzony, czy też został

on przez garnizon niemiecki zniszczony. Sama Antwerpia, miasto leżące w głębi lądu, nie odgrywało tu większej roli. Aby korzystać z portu, alianci musieli opanować dostęp do morza — zatokę 54 mil długości i na 3 mile szeroką u ujścia rzeki, tę drogę portu biegnącą w głąb Holandii od Morza Północnego obok wyspy Walcheren i robiącą pętlę wzdłuż półwyspu Południowy Beveland. Dopóki działa niemieckie panowały nad ujściem Skaldy, alianci nie mogli korzystać z portu w Antwerpii...

Tak się pechowo dla Modela złożyło, że poza bateriami artylerii przeciwlotniczej i ciężkimi działami nadbrzeżnymi na wyspie Walcheren, nie miał on prawie żadnych wojsk wzdłuż północnego brzegu. Ale po drugiej stronie Skaldy, niemal całkowicie odcięta w Pas de Calais, znajdowała się 15 armia generała Gustava von Zangena, licząca ponad 80 tysięcy żołnierzy. Chociaż okrążona — za jej plecami na północy i zachodzie było morze, a Kanadyjczycy i Brytyjczycy naciskali z południa i ze wschodu — niemniej kontrolowała ona większą część południowego brzegu ujścia Skaldy.

Teraz, jak przypuszczał Model, czołgi brytyjskie, wykorzystujące sytuację, z pewnością pójdą wzdłuż północnego brzegu i oczyszczą go. Nie upłynie wiele czasu i cały półwysep Południowy Beveland znajdzie się w ich rękach, szczelnie odcięty od stałego lądu Holandii, przy jego wąskiej podstawie na północ od granicy belgijskiej, zaledwie 18 mil od Antwerpii. Potem, aby otworzyć sobie port, Brytyjczycy obrócą się ku złapanej w potrzask 15 armii i oczyszczą brzeg południowy. Trzeba więc uwolnić wojska von Zangena.

Późnym popołudniem 4 września w siedzibie dowództwa Grupy Armii B we wsi La Chande Fontaine, na południowy wschód od Liege, Model wydał całą furę rozkazów. Drogą radiową rozkazał von Zangenowi trzymać południowy brzeg Skaldy i posłać posiłki do mniejszych portów — Dunkierki, Boulogne i Calais, które, jak wcześniej zdecydował Hitler, miały być „bronione z fantastyczną determinacją, jak twierdze" Z resztą swych jednostek nieszczęsny von Zangen miał nacierać w kierunku północno-wschodnim na lawinę brytyjskich wojsk pancernych. Było to posunięcie desperackie, ale Model nie widział innego wyjścia. Gdyby natarcie von Zangena powiodło się, mogło to odizolować Brytyjczyków w Antwerpii i odciąć wysunięte pododdziały pancerne Montgomery'ego nacierające w kierunku północnym. Ale nawet gdyby atak się nie powiódł, ta próba von Zangena pozwoliłaby zyskać na czasie, hamując posuwanie się naprzód na dostatecznie długi czas, by przybyły posiłki i utworzyły nowy front wzdłuż Kanału Alberta.

SOBOTA, 1 WRZEŚNIA

PROGRAM I

12.45 TTR, RTSŚ — biologia, sem. 1. 13.20 TTR, RTSŚ — wskazówki metodyczne, sem. 1. 14.40 Radzimy rolnikom (kol.). 14.50 Obiektyw — program województw: m. in. skierniewickiego. 15.10 Dziennik (kolor). 15.20 Telewizja młodych kosmonautów — „Orbita" (kol.). 15.55 „Drogi do zwycięstwa" wojskowy film dokumentalny. 16.55 Transmisja manifestacji pokojowej społeczeństwa ziemi gdańskiej. 18.10 Studio Sport. 19.00 Dobranoc 19.10 Siódemka. 19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.). 20.30 „Operacja Himmler" — film fab. TP. 21.50 „Prowokacja gliwicka" — film dok. 22.15 Dziennik. 22.30 Idzie żołnierz... — montaż pieśni i piosenek wojskowych z lat II wojny światowej (kol) 23.05 Studio Sport (kolor).

PROGRAM II

16.45 Popołudnie wiedzy i fantazji (kolor). 17.45 Album muzyki polskiej (kol.). 18.15 „07 zgłoś się" odc. 3 pt. „Dziwny wypadek". 19.10 Chcę żyć — rep. filmowy (Ł). 19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.). 20.30 Muzyka Fryderyka Chopina (kol.). 21.30 Wokół Teatru Wielkiego — film dok. 22.00 „Najważniejszy dzień życia" odc pt „Gaszcz" — film fab. TP. (kolor).

NIEDZIELA, 2 WRZEŚNIA

PROGRAM I

6.20 TTR, RTSŚ — biologia, sem. 1. 6.50 TTR, RTSŚ — wskazówki metodyczne, sem. 1. 7.20 TTR, RTSŚ — nasze spotkania. 7.40 Nowoczesność w domu i zagrodzie (kolor). 8.10 Emerytury rolnicze — poradnia (kolor). 8.20 Studio Sport — telewizjada (kolor). 9.00 Dla młodych widzów — Teleranek — oraz film TP „Detektywi na wakacjach" odc. pt. „Wielkie odkrycie" (kolor). 10.20 Antena (kolor). 10.45 Ekran wspomnień — „Chudy i inni" — polski film fab. 12.15 Dziennik (kolor). 12.30 Rolnicze rozmowy (kolor). 13.00 „Na bezdrożach Amazonii" część IV pt. „Gdzieś w Mato Grosso" (kolor). 13.20 Piękne głosy — Leonard Andrzej Mróz (kolor). 14.15 Z kamerą wśród zwierząt — „Spójrz uważniej" (kolor). 14.40 Losowanie Dużego Lotka (kolor). 14.55 Studio Sport (kolor). 17.55 Polska pieśń żołnierska — „Virtuti Militari" — muz. program inscenizowany (kolor) (Ł). 18.50 Wystąpienie ambasadora Socjalistycznej Republiki Wietnamu w Polsce (kolor). 19.00 Wieczorynka (kolor). 20.15 „Jan Krzysztof" odc IX (ostatni), film fab. TV franc. (kolor). 21.20 Studio Sport. (kolor). 21.50 „Przeboje mistrzów". (kolor).

PROGRAM II

12.15 Teatr TV: Ewa Bober — „Prawo głosu" — cz. 2 — „Powrót", (powt.). 13.40 Militaria, obronność, nowoczesność — „Pogoda na jutro" (kolor). 14.10 Studio Sport — Moskwa 80 (kolor). 14.40 „Bilans" — teleturniej (kolor). 15.30 „360 stopni wokół Pereta" — hiszpański program estradowy (kolor) 16.25 W Starym Kinie — „Ludzie za kratami" — amerykański film fab. 18.00 Beethoven — nasz współczesny, koncert symf. 19.30 Wieczór z dziennikiem (kolor). 20.15 „Na falach przyjaźni" — program estradowy TV CSRS. (kolor). 21.15 Klub filmowy — „Odwiedziny" film fab. prod. irlandzkiej.

PROGRAM TV

PONIEDZIAŁEK, 3 WRZEŚNIA

PROGRAM I

12.45 TTR — uprawa roślin, sem. 3. 13.25 TTR — hodowla zwierząt, sem. 3. 15.30 NURT — nauczanie początkowe. 16.00 Obiektyw, program województw: łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, sieradzkiego (Ł). 16.20 Dziennik (kolor). 16.30 „Zwierzyniec" (kolor). 16.55 „10 minut" — teleturniej (kolor). 17.05 Dzień dobry w kręgu rodziny. 17.45 Ekran wspomnień — „Struktura kryształu" — polski film fab. reż. K. Zanussi 19.00 Dobranoc (kolor). 19.10 Siódemka 19.30 Wieczór z dziennikiem 20.30 Teatr TV: Jerzy Korczak — „Armia Poznań" (kolor). 22.15 Dziennik (kolor). 22.30 W hołdzie Warszawie — fragmenty requiem G. Verdiego.

PROGRAM II

16.30 Nowoczesność w domu i zagrodzie (kolor). W ŚWIECIE I O ŚWIECIE: 17.05 „Khang Czen Dzenga" — rep. o zdobyciu szczytu w Himalajach (kol). 17.30 Drogi Kirgizji — rep. 18.30 Popłynąć do Turku" — rep. 18.50 „Asha Putchai" — prezentacja polskiego jazzu w Indiach. 19.10 Wiadomości (Ł). 19.30 Wieczór z dziennikiem (kolor). 20.30 „Vita a Corleone" — reportaż o włoskiej kulturze (kolor). 20.55 „Rzymianin Fabrizio" — reportaż filmowy (kol.). 21.45 24 godziny (kol.). 21.55 „Madera jest rajem" — rep. 22.10 „Na scenie i na ekranie" — o aktorach polskiego pochodzenia w teatrze i filmie w USA (kolor).

WTOREK, 4 WRZEŚNIA

PROGRAM I

6.00 TTR — uprawa roślin, sem. 3. 6.30 TTR — hodowla zwierząt, sem. 3. 8.10 DLA SZKÓŁ: historia, kl 8 — „O wolną i niepodległą", 9.00 Język polski kl. 5 — „Maria Konopnicka". 11.05 Język polski, kl. 3 lic. Henryk Ibsen „Nora" z cyklu „Dzieje dramatu". 12.55 Język polski, kl. 4 lic. z cyklu: „Dzieje dramatu" Stanisław Grochowiak — „Partita na instrument drewniany". 13.30 TTR — uprawa roślin, sem. 1. 14.00 TTR — hodowla zwierząt, sem. 1. 15.30 Telewizyjny klub seniora. 16.00 Obiektyw 16.20 Dziennik (kolor). 16.30 Studio Telewizji Młodych (kolor). 17.00 „Interstudio" (kolor). 17.25 Sonda (kolor). 17.50 „Dzień dobry, w kręgu rodziny" (kolor) 18.20 „Między nami jaskiniowcami" — amerykański film animowany (kolor). 18.50 Radzimy rolnikom (kol.). 19.00 Dobranoc. 19.10 Siódemka. 19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.). 20.30 Twój współczesny — „Kaskader" radz. film fab. (kol.). 21.50 Świadkowie (kol.). 22.10 Dziennik (kolor). 22.25 „Camerata" (kolor). 22.50 Raport w sprawie dzieci niczyich — Moi rodzice się rozwodzą.

PROGRAM II

17.30 Twarze teatru — Hugo Krzyski. 18.05 Prawo dla wszystkich (kolor). 18.30 Program morski. 19.10 Wiadomości — wydanie kieleckie (Ł). 19.30 Wieczór z dziennikiem (kolor). 20.30 Wtorek melomana. 21.30 24 godziny (kolor). WIECZÓR FILMOWY 21.40 „Mistrzowie polskiej animacji" — Lechosław Marszałek (kolor). 22.35 Filmowe adaptacje literatury — „Słodkie igraszki minionego lata" — czech. film fab. (kolor).

ŚRODA, 5 WRZEŚNIA

PROGRAM I

6.00 TTR — uprawa roślin, sem. 1. 6.30 TTR — hodowla zwierząt, sem. 1. 10.00 DLA SZKÓŁ: fizyka, kl. 7 — „Czy można podnieść ziemię". 11.05 Historia, kl. 7 — „Legiony" — J. H. Dąbrowski. 12.45 TTR — język polski sem. 3. 13.25 TTR — wskazówki metodyczne, sem. 3. 15.30 NURT — matematyka (Ł). 16.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik (kolor) 16.30 Dla dzieci „Kwiatek siedmiopłatek" (kolor). 16.55 Losowanie Małego i Express Lotka (kolor). 17.05 „Dom i my" (kolor). 17.20 „Świat który nie może zaginąć" — „Dryfujący świat" — film przyrod TV ang. (kolor). 17.45 „Dzień dobry, w kręgu rodziny" (kolor). 18.10 Studio Sport (kolor). 19.00 Dobranoc (kolor) 19.10 Siódemka. 19.30 Wieczór z dziennikiem (kolor). 20.30 Filmoteka arcydzieł — „Wniebowstąpienie" — radz. film fab 22.05 Dziennik (kolor). 22.20 „Jak?" — program publicystyki kulturalnej (kolor).

PROGRAM II

16.25 Wszechnica TWP „Rok ostatni", film dok. 17.00 Film Latarni Czarnokseskiej — „Kapelusz pana Anatola" — polski film fab. 18.30 Dla zainteresowanych historia — sensacje z przeszłości — „Odkrycia u Czartoryskich" (kolor) 19.10 Wiadomości (Ł). 19.30 Wieczór z dziennikiem (kolor) 20.30 Twórca i jego dzieło — Le Corbusier (kolor) 21.25 24 godziny (kolor). 21.35 Wszystko już było — P. Fronczewski — program public. kult (kolor). 22.05 „Czas i ludzie" — Bitwa nad Chałchyn-goi" film dok.

CZWARTEK, 6 WRZEŚNIA

PROGRAM I

6.00 TTR — język polski, sem. 3. 6.30 TTR — wskazówki metodyczne, sem. 3. 8.10 DLA SZKÓŁ: biologia, kl 6 — „Bakterie". 9.00 Przysposobienie obronne „Szkolenie obronne". 12.00 Nauka o człowieku, kl. 8 — „Pochodzenie człowieka" 12.55 Język polski, kl. 4 lic. — Inscenizacja telewizyjna 13.30 TTR — język polski, sem. 1. 14.00 TTR — chemia sem 1. 15.30 Decyzje piętnastolatków. 16.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik (kolor) 16.30 Czwartek TDC oraz film TV ang. „Toomai, druh słoni" odc pt. „Poszukiwacze skarbów" (kolor) 17.30 „Skarbiec" (kolor) 17.55 „Dzień dobry, w kręgu rodziny" (kolor). 18.25 Poligon (kolor) 18.50 Radzimy rolnikom (kolor). 19.00 Dobranoc (kolor) 19.10 Siódemka 19.30 Wieczór z dziennikiem (kolor). 20.15 „Pętla na szyi" odc. pt. „Proces" — franc.-belg. film fab. (kolor) 21.15 Pegaz (kolor) 22.00 Francja — Polska, spór o cywilizację. 22.30 Dziennik (kolor). 22.45 Potyczki ze sportem (kolor).

PROGRAM II

17.15 Dom i my. 17.30 Przewodnik muzyczny (kolor). 17.55 „Postawy" — program ekonomiczny (kolor). 18.25 Studio Sport (kolor). 19.10 Magazyn kult. (Ł). 19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.). 20.15 NURT — nauki polityczne. 20.45 NURT — matematyka (Ł). 21.15 NURT — pedagogika. 21.45 24 godziny (kolor). 21.55 Teatr TV „Tristan 1946".

DP

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" Redaguje Kolegium. Redakcja kod 90-103. Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy, „DP", Łódź, skrytka nr 69. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 zastępca redaktora naczelnego 341-73. Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341 10, 337-47, sportowy 208 95 ekonomiczny 228 32, wojewódzki 223-05 dział listów i interwencji 303-84 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60, „Panorama" 307-28, dział społeczny i fotoreporterzy 378 97 Dział Ogłoszeń 311 50 (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 869-68, 868-78. Cena prenumeraty rocznie 312 zł, półroczne 156 zł kwartalnie 78 zł. Prenumeratę przyjmują oddziały RSW „Prasa Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach na 1 kwartał, 1 półrocze oraz cały rok do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty Zakłady pracy instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego oddziału, w urzędach pocztowych, bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w urzędach pocztowych, bądź u doręczycieli. Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu", Łódź, Piotrkowska 95.

Skład i druk: Prasowe Zakłady RSW „Prasa Książka Ruch", Łódź Armii Czerwonej 28. A-2